

E. DĄBROWA.

Drzewiecki & Jeziorański

INŻYNIEROWIE

Fabryka przyrządów ogrzewania centraln. i Biuro konstrukcyjno-techniczne

Przedsiębiorstwo koncesyonowane przez Magistrat Król. stoł. miasta Krakowa Ł. 76.770/903 III.

Adres: Warszawa, Aleje Jerozolimskie Nr. 85. (dom własny).

Adres telegraficzny: Warszawa Drzewiecki Jeziorański.

Wodociągi i Kanalizacje. ❄ Ogrzewania centralne i Wentylacje. ❄ Urządzenia gazowe.

Firma wykonała w ciągu **jedenastu lat** działalności około 1000 instalacyj.

65



Fabryka Maszyn i Odlewnia

2

Księcia A. LUBOMIRSKIEGO we Lwowie

6

Lwów-Podzamcze ul. Św. Marcina 11.

Adres dla telegramów: SRENIWA-LWÓW. — Telefon 559. — Konto poczt. Kasy Oszczęd. 867201.

Wykonuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres przemysłu maszynowego:

1. Urządzenia, rekonstrukcje i reperacje gorzelń, browarów, młynów, tartaków, cegielń i innych zakładów przemysłowych.
2. Kotły parowe, konstrukcje żelazne, rezerwoary i wszelkie inne roboty kotłarskie.
3. Jako specjalność: transmisje o kołach pasowych, formowanych maszynowo, wykonane przy pomocy maszyn specjalnych.
4. Odlewy żelazne z własnych i nadesłanych modeli od najlżejszych do 5000 kg. wagi. Odlewnia zaopatrzona w najnowsze maszyny do formowania, daje nam możliwość zadowolnić najostrzejsze wymagania odbiorców naszych.

Prosimy o zwrócenie uwagi na markę ochronną na wyrobach naszych.

57

ORENSTEIN i KOPPEL

Fabryki kolei wąskotorowych i lokomotyw

BIURO:

Lwów

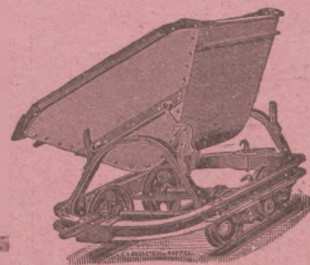
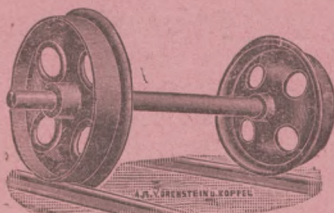
Składy:

ul. Grodecka 127.

Pasaż Mikolascha

Telefon Nr. 594.

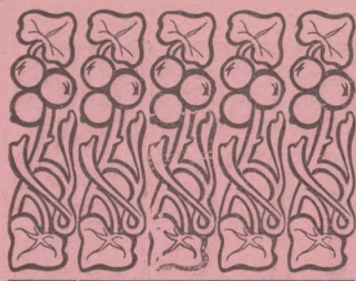
URZĄDZAJĄ I DOSTARCZAJĄ



Koleje polne, lasowe, oraz dla celów przemysłowych, do ruchu ręcznego, konnego, parowego i elektrycznego. Słaty amortyzacyjne.

Koleje linowe — Koleje elektryczne — Koleje przenośne — Koleje drugorzędne — Koleje dojazdowe — Lokomotywy — Wózki — Bagiey ręczne i parowe.

Wynajmuje kompletnie urządzone koleje. Roboty przedwstępne, trasowanie.



Kolejki wążkotorowe

do eksploatacji lasu i torfu
dla cegielni, tartaków, cu-
krowni, gospodarstw rol-
nych, przedsiębiorców bu-
dowlanych i t. p.

dostarcza i urząda

E. Giełdziński

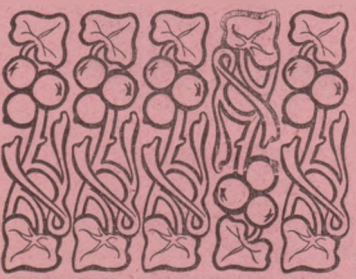
Lwów, Jagiellońska 3

(w gmachu wied. Banku Związk.).

Kupno i najem.

Lokomotywy, szyny, tory
przenośne i stałe, wózki ro-
zmaitej konstrukcyi, tarcze
obrotowe, rozjazdy, złożenia
osiowe, koła, łożyska, śruby,
lasze, gwoździe i t. p.

Wynajmuje kolejki kompl. urzą-
dzone. Katalogi, kosztorysy i ry-
sunki na żądanie darmo i opłatnie.
Nowy i używany materiał, jakoteż
części zapasowe zawsze na skła-
dzie. Specjalny oddział dla maszyn
i kłozetów torfowych.



7

Sokolnicki & Wiśniewski

15

Fabryka elektrotechniczna i Zakład instalacyjny

L W Ó W.

Biuro centralne i fabryka: Lwów, na Błonie 38 (dom własny)

Biura instalacyjne: Lwów, ulica Akademicka 1. 16.
Kraków, plac Maryacki 1. 9.

Adres telegraficzny: Grom, Lwów. — Grom, Kraków.

Wyrób i największe składy artykułów elektrotechnicznych.

Budowa kompletnych stacji elektrycznych. Wyzyskiwanie sił wodnych do wy-
tworzenia energii elektrycznej i zastosowania jej w przemyśle i gospodarstwach
rolnych. — Większość znaczących urządzeń elektrycznych w Galicyi od roku 1903
wykonała firma Sokolnicki & Wiśniewski.

Projekty, kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie.

65

Wodociągi

dla miast, miasteczek, zakładów publicznych
i domów prywatnych

8

buduje

5

Zygmunt Rodakowski

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY WODOCIĄGÓW

65

dawniej biuro instalacyjne „Towarzystwa Akc. dla przedsiębiorstw elektrycznych,
wodociągów i kanalizacji“.

Wykonuje wszelkie poszukiwania za wodą, plany i projekty wodociągowe, ujęcia
źródeł i wiercenia lub kopania studzien, całkowite wodociągi miejskie, zupełne insta-
lacje wodociągowe w gmachach publicznych i prywatnych, kłozety, łazienki od naj-
prostszych do najwykwintniejszych, cyrkulacje wody gorącej, odpływy i kanalizację.

Materiał doborowy. — Wykonanie wzorowe. — Ceny umiarkowane.

Dyplom honorowy Buczacz 1905.



Tarnopol 1905.

Zaprzysiężony
rzeczoznawca
c. k. Sądu
krajowego
we Lwowie.



Buczacz 1905.

Pierwszy
krajowy zakład budowy
młynów



Fabryka
maszyn i kamieni
francuzkich

LEOPOLD HERRMANN

Lwów, ul. Grodecka 14 a.

URZĄDZA i PROJEKTUJE według nowoczesnych wymagań budowlanych jakoteż rekonstrukeye
starych młynów wszelkich systemów z popędem maszyn parowych, motorów i turbin wodnych.
PRZYJMUJE dostawy kompl. urządzeń z pierwszorzędných krajowych i zagranicznych fabryk, dla
gorzełń, browarów, tartaków, fabryk krochmalu, syropu kartofianego, drożdży, cegielń parowych,
elektrycznego oświetlenia i przeniesienia siły, wodociągów i ogrzewań centralnych. SKŁAD motorów
lokomobil do poruszania za pomocą gazu. benzyny, spirytusu, ropy naftowej, nafty i pary oraz
aparaty do wytwarzania gazu z antracytu i koks. Kasy ogniotrwałych, sikawek, pomp i t. p.

OGŁOSZENIA.

WYTWORNA ILUSTRACJA TYGODNIOWA - -

„ŚWIAT“

KILKADZIESIĄT ILUSTRACJI W KAŻDYM NUMERZE, KARTY ALBUMOWE, POWIEŚCI, NOWELE, ARTYKUŁY Z ŻYCIA I SZTUKI. KWARTALNIE 6 K. KRAKÓW, STACHOWSKIEGO 5.

KOPALNIA NAFTY

dostarczająca rocznie

zwyż 100 cystern ropy

z obszernym terenem naftowym i wszelkimi narzędziami (6 lokomobil)

jest do wydzierżawienia.

NAFTA

Organ Krajowego Towarzystwa naftowego

wychodzi we Lwowie, dnia 8. i 22. każdego miesiąca.

pod redakcją dr. Stefana Bartoszewicza i prof. Rom. Zaleskiego.

Podaje wytyczny pogląd na całość przemysłu naftowego, zamieszcza źródłowe i dokładne wiadomości o ruchu wiertniczym w Galicyi, podaje produkcję ropy z uwzględnieniem poszczególnych miejscowości i szybów, zawiera dalej obfity dział statystyczny, artykuły z zakresu techniki wiertniczej i rafinerijnej, prace z dziedziny ustawodawstwa naftowego, wiadomości o stanie przemysłu naftowego w innych krajach i obszerną kronikę.

Prenumerata roczna wynosi 12 koron.

Redakcja i administr. we Lwowie ul. Słowackiego 1. 3.

Ilustrowane szkice popularne

Ze świata postępu techniki i przemysłu

EDMUNDA LIBAŃSKIEGO

- | | |
|--|---------|
| T. 1. Z postępów techniki wojennej . . . | — 60 h. |
| T. 2. Technika w boju o światło . . . | — 40 „ |
| T. 3. Podbój atmosfery . . . | 1 — „ |
| T. 4. W krainie szkła i jedwabiu . . . | — 50 „ |
| T. 5. Perpetuum mobile . . . | 1 — „ |

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Specjalność: Młyny w połączeniu z motorami ssąco gazowymi. Koszt zmielenia 100 kg. razówki 10 h.

Wszelka gwarancja za jakość i dobroć maki.

Pierwszorządny fabrykat. — Dogodne warunki spłaty.

**Biuro techniczne
i Zakład budowy młynów
i elektryczności**

Maurycy Goldschlag-Głazowski

Lwów, ul. Grodecka 1. 42.

Projektuje i urządza młyny, tartaki, gorzelnie, browary.

Przeprowadza instalacje światła elektrycznego i wodociągów.

Młyny najnowsze systemu, motory benzynowe ssąco-gazowe o gwarantowanym koszcie ruchu 1—1½ hal. na siłę konia i godzinę.

Zwięzła Historia Sztuki

Dra J. S. Zubrzyckiego

szczególnie uwzględniająca historię
Sztuki w Polsce.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Rysownik

potrzebny do biura technicznego, do całodziennego zajęcia. Oferty pod „Rysownik“ do redakcji „Przemysłowca“.

Fizykalno-dyetyetyczna lecznica

Dr. Tarnawskiego w Kossowie

za Kołomyją stacja kolejowa Zabłotów

otwarta do końca października.

39

Karol Hornung

14

Lwów, Szpitalna 40.

Telefon nr. 353.

Parowa fabryka stolarska

wykonuje roboty budowlane, posadzkowe, urządzenia kościelne i szkolne, tak w miejscu jak i na prowincję po umiarkowanych cenach.

Lektor języka polskiego lub niemieckiego

polecą się.

Optyk Kółkowski, Lwów, Kopernika 1. 3.

udzieli informacji.

Sprawa aktualna!

Do nabycia we wszystkich księgarniach

Głos do mieszkańców miast!

(Nasze miasta, mieszczaństwo a przemysł.)

Napisał: EDMUND LIBAŃSKI. Nakład „PRZEMYSŁOWCA“.

Cena 20 hal.

SPÓŁKA NAFTOWA

„RYPNE“

zawiązała się dla eksploatacyi terenów naftowych.

(W pierwszym rzędzie Rypne, obok Niebytowa.)

Skład Rady zawiadowczej:

Załoziecki Roman, profesor, <i>prezes.</i>	Dr. Bałlaban Teodor, lekarz, <i>wiceprezes.</i>
Dr. Bartoszewicz Stef., sekr. kraj. Tow. naft.	Dr. Diamand Bernard, dyrektor rafinerji.
Marya Narkiewicz-Jodko, właśc. dóbr.	Podhorodecki Włodzimierz, architekt.
Dr. Ungar Wiktor, adwokat.	Dr. Wittlin Bernard, adwokat.
Inż. Wolski Wacław, przemysłowiec.	

Skład Komisji rewizyjnej:

Dr. Władysław Stesłowicz, sekretarz lwowskiej Izby handlowo-przem.	Dr. S. Wassermann, adwokat.
	Alfred Głowiński, właściciel dóbr.

Skład Dyrekcyi:

Dr. Edward Lilien, adwokat.	Inż. Edmund Libański.	Arnold Horowitz, przemysłowiec.
-----------------------------	-----------------------	---------------------------------

Bliższych wyjaśnień udzielają i przyjmują zgłoszenia do udziału w Spółce:
członkowie Dyrekcyi oraz Administracya „PRZEMYSŁOWCA“.

Wpisowe do Spółki wynosi 10 koron.

Udział jeden . . . 200 „

PRZEMYSŁOWIEC

TYGODNIK POPULARNY DLA SPRAW TECHNIKI I PRZEMYSŁU

Wykodzi w każdą sobotę rano.

Prenumerata wynosi: W AUSTRYI: miesięcznie K 1'20, kwartalnie K 3'50, rocznie K 14'—. W NIEMCZACH: kwartalnie M 3'50, rocznie M 14'—. W KRÓLESTWIE POI SKIEM: kwartalnie koron 4'—, rocznie koron 16'—.

NUMER POJEDYNCZY 40 hal.

Redakcja i Administracja: Lwów, ulica Akademicka 1. 26.
Telefon Nr. 806.

ZASTĘPSTWO NA KRÓLESTWO: Księgarnia E. Wende i Sp.
Warszawa (Krakowskie Przedmieście 9).

Ogłoszenia: od miejsca wiersza jednej szpalty drobnym drukiem (petit) 40 hal. Przy zamówieniach kwartalnych lub rocznych znaczny opust. — Pomieszczenie FIRMY w rubryce „Co i gdzie wyrabia się w kraju?” za jeden wiersz na rok cały (52 razy) K 5'—, na pół roku K 3'—.

Prenumeratę przyjmują wszędzie biura dzienników i księgarnie oraz Administracja „PRZEMYSŁOWCA”, Lwów, przy ulicy Akademickiej 1. 26.

PRZEDRUK JEDYNIENIE ZA PODANIEM ŹRÓDŁA.

Redaktor naczelny: inżynier cywilny **Edmund Libański.**

TREŚĆ: 1. O ustroju miejskich urzędów technicznych (Prof. Edwin Hauswald). — 2. Sprawy przemysłowe. O modzie w technice. — 3. Sprawy techniczne. Urządzenia w kopalniach galicyjskich. — 4. Wynalazki i konkursy. Stal narzędziowa. Nowy sposób farbowania tkanin. — 5. Głosy z kraju. Nowe tereny ropoślone w Galicyi. — 6. Turystyka. Słuszne żale. — 7. Esperanto. Po wszechny język międzynarodowy. Prof. Dr. L. Couturat. — 8. Kronika techniczno-przemysłowa. — 9. Nadesłane. — 10. Fejleton. Nafta i nalcjarze (Edmund Libański). — 11. Z różnych dziedzin. Czem zastąpić alkohol w życiu jednostki narodu? Dr. Zofia Daszyńska-Golińska. — 14. Ogłoszenia.

Prof. Edwin Hauswald.

O ustroju miejskich urzędów technicznych.

(Ciąg dalszy).

Sprawozdawca komisji prof. Hauswald wykazał na zgromadzeniu członków Tow. P. wielkie zalety wniosku prof. Dzieślewskiego, w szczególności dla stosunków lwowskich, następnie zaś przedstawił schemat ustroju urzędów technicznych dla wielkich miast w ogóle, zastosowany do potrzeb teraźniejszości i do samodzielnego rozwoju w przyszłości. Dla zapewnienia szybkiej i wydajnej działalności przeprowadzono w nim możliwie naturalny i ścisły podział zajęć, oparty na zasadzie samodzielności i osobistej odpowiedzialności wszystkich starszych urzędników, a dla zapewnienia obok tego jednolitości i spójni w sprawach wielkiej wagi lub dotyczących organizacji samej, wprowadzono radę czyli Komitet techniczny.

Ustrój urzędników technicznych dla większych miastach.

- I. Oddział budownictwa.
- II. „ inżynierii.
- III. „ maszynowy i przemysłowy.

Odrębnie zarządzane mają być większe zakłady przemysłowe miasta.

Oddziały I. do III. otrzymają wspólne biura pomocnicze, jak biuro pisarskie, ekspedyt, archiwum i bibliotekę, biuro wykonawcze itp.

Naczelnicy oddziałów I. i II., a w miastach wielkich także oddziału III. są zarazem członkami Magistratu z głosem stanowczym i tworzą w danym razie sekcję techniczną magistratu dla załatwiania spraw nie obchodzących całego grona.

Uzupełnieniem powyższej organizacji, dla zapewnienia jednolitości w postępowaniu władz technicznych miasta będzie stały „Komitet techniczny”, składający się n. p. z 3 członków oddziału I., 3 z oddziału II., i do 2 z oddz. III., nadto zaś dla pewnych spraw także z kierowników wielkich zakładów miejskich, jak wodociągi, elektrownia, gazownia i t. p. Przewodniczącym Komitetu będzie jeden z szefów technicznych, mianowany przez prezydium lub radę miasta, zwykle według starszeństwa.

Komitet techniczny byłby instytucją podobną do Komitetu istniejącego przy ministerstwie wojny, który okazał się organem bardzo użytecznym.

Przedmiotem jego narad i postanowień byłby najpierw zasadnicze kwestie ustroju oddziałów technicznych i podział prac między nimi, dalej wszystkie sprawy wymagające zestrojonego i jednolitego postępowania różnych oddziałów, a w końcu wszystkie pro-

— Jedyne w kraju —
odpowiadające nowoczesnym wymaganiom

„CONFIDENTIAL”

przez Wysoki c. k. Rząd koncesjonowane

BIURO INFORMACYJNE o stosunkach kredytowych

Biuro: Lwów, Karola Ludwika 5 i Sykstuska 9.

Konto pocztowej Kasy oszcz. Nr. 74.157. — Telefon Nr. 914.

Zastąpione we wszystkich miejscowościach w kraju i zagranicą.

Informacje

o stosunkach kredytowych, majątkowych i rodzinnych, firm i osób prywatnych : : : : :

Specjalność: Inkaso [ściągnięcie wierzytelności także za nieściągalne uważane) w kraju i zagranicą.

Prospecta i kupony próbne bezpłatnie i franco.

Do dzisiejszego numeru załączamy prospekt firmy: Biuro techniczne i Zakład Budowy Młynów Maurycy Goldschlag-Głazowski.

jekty i sprawy wielkiej doniosłości, dla których jedność i zbiorowe doświadczenie wszystkich urzędów technicznych jest pożądane.

Podział zajęć pomiędzy oddziały byłby w ogólnych zarysach następujący:

I. Do oddziału budownictwa należy:

a) Początkowanie i opracowanie projektów z dziedziny budownictwa (lądowego), dla celów własnych miasta;

b) prowadzenie i nadzorowanie budowy i napraw;

c) zarząd i utrzymanie własnych budynków, pomników itp. przedmiotów miejskich;

d) badanie projektów stron prywatnych i udzielanie konsensów;

e) policja budownicza, t. j. nadzór nad budową i stanem budynków prywatnych.

II. Do oddziału inżynierii należy:

a) projektowanie i budowa wielkich komunikacji, jak ulice, drogi, pomiar i regulacja dzielnic i terenu;

b) zarząd i utrzymanie własności terenowej, ulic, dróg, torów, nadzór nad ich czyszczeniem i oświetleniem;

c) projektowanie i budowa sieci kanałów ściekowych;

d) zarząd i utrzymanie sieci kanałowej;

e) projektowanie i budowa kolei przewozowych kanałów dla żeglugi, portów, mostów, tuneli itp.;

f) zarząd parków miejskich;

g) ewent. zarząd dóbr i lasów miejskich.

III. Do oddziału maszynowości przemysłu należy:

a) Początkowanie i opracowanie projektów dla urządzeń maszynowych lub nowych zakładów przemysłowych miasta; nadzór nad ich wykonaniem;

b) utrzymanie i nadzór urządzeniami nie posiadającymi odrębnego zarządu np. rzeźnia, fabryka lodu, wozownictwo, zmiatarki, samojazdy miejskie, ogrzewania centralne, wyciągi, żurawie itd.;

c) nadzór nad urządzeniami prywatnymi pod względem bezpieczeństwa publicznego (policja techniczna).

Uwaga. Większe zakłady przemysłowe miejskie mają zarządy odrębne i podlegają bezpośrednio magi-

stratowi. W sprawach należących do zakresu działania oddziałów technicznych jak np. przy projektowaniu robót w ulicach lub budynkach miejskich dla zakładania rur, przewodów itp. zakłady owe muszą się postarać o pozwolenie odpowiedniego oddziału technicznego lub pozostawić jemu wykonanie robót w myśl postanowień Komitetu technicznego.

Sprawy przemysłowe

O modzie w technice.

Zdawałoby się, że w rzeczach technicznych nie powinno być mody, że jedynie użyteczność, praktyczność, sprawność, taniość danego przyrządu powinny decydować o jego powodzeniu. Tymczasem tak nie jest; pewne typy, systemy, tak maszyn, jak przyrządów lub aparatów, stają się modnymi, t. j. żądanymi przez większość, jeżeli nie przez wszystkich odbiorców, bez żadnego umotywowanego powodu. Badając to zjawisko, spostrzegamy, iż jedną z główniejszych przyczyn jest naśladownictwo jednych przez drugich, nie dostateczna znajomość przedmiotu dla wytworzenia sobie osobistego zdania i sądu o danym systemie, wynikająca często, niestety, z lenistwa zebrania wiadomości o jego zaletach lub wadach. Przechodząc z ogólników do rzeczy konkretnych, weźmy jako przykład kotły wodnorurkowe, które weszły w modę, niczem nie usprawiedliwiając swego powodzenia. Wspomnę w kilku słowach o powstaniu tych kotłów.

Pierwsze kotły wodnorurkowe powstały z górą przed 50-ciu laty dla jasno określonego celu. Chodziło o to, aby w minimalnej przestrzeni zbudować kotły, które byłyby w stanie wytworzyć znaczną ilość pary, któreby wytrzymały wysokie ciśnienie, były bezpieczne, a jednak były możliwie lekkie. Z tych warunków powstały znane każdemu z techników kotły Bellevil'a, do dziś bardzo rozpowszechnione w marynarce

Edmund Libański.

Nafta i nafciarze.

I.

(Humboldt i mistyczny kapitan — wewnątrz ziemi — jak tworzyła się nafta — czciciele ognia i złota — kopalnie — przemysł nafty).

Do słynnego przyrodnika Humboldta, zgłosił się był raz zagadkowy kapitan okrętu, podając mu niezwykle sensacyjne odkrycie.

Oto w pobliżu bieguna północnego ziele paszcza straszliwej otchłani, sięgająca aż do wnętrza ziemi, opromieniona wieczyste tęczowo-płomienną koroną zorzy północnej.

Wnętrze tego straszliwego szybu — to rzeczywiste piekło. W głębi krążą dwie oślepiająco jasne kule a przy ich blasku żyją tam na dnie olbrzymie jaszczury i gady z prastarych czasów globu naszego: ichtyozaury, pterodaktyle i t. p. potworne cielska.

Uczony opowiadając tę fantastyczną wizję mistycznego kapitana, dodawał z uśmiechem: „śliczna rzecz!... gdyby to było prawdą!“

Więc jakżeś? — pytano — cóż tam jest we wnętrzu ziemi? — a uprzejmy przyrodnik objaśniał, że

ziemia nasza wedle poglądu ściślej wiedzy posiada budowę, jak gdyby balonu; cienka zewnętrzna skorupa zasługuje na miano ziemi, straszliwa zaś jaskinia wnętrza wypełniona jest płomienną lawą a w głębi morzem ognia, palących się gazów.

Ten płomienny ocean, wydyma się od czasu do czasu z straszliwą siłą i wówczas drży cienka osłona ziemiska w tak zwanem „trzęsieniu ziemi“, lub też pęka szczelina i lawa bryźnie wulkanem ku przerażeniu ziemskiego mrowiska.

Dziś wiemy, że i słynny przyrodnik mylił się wraz z ówczesną wiedzą.

Tak było w prapoczątkach naszego świata, gdy ziemia płonęła w kształcie ognistej kuli, gdy w tytanicznych zapasach żar jej walczył z mrozem wszechświata, który ziębił jej powierzchnię w pierwszych skrzepach.

Powstawały i zapadały się lądy i morza, tysiące wieków mijały a dzisiejsza wiedza uporała się już z baśniami legend o powszechnych katastrofach. Anatomia skorupy ziemskiej daje nam coraz wyraźniej obraz i dzieje życia naszego globu.

Przenieśmy się teraz myślą w przeszłość ziemi, nie tylko w przedhistoryczną przeszłość ludzkości, ale

wszystkich państw, a głównie w marynarce francuskiej. W kilkanaście lat później pojawiły się kotły wodnorurkowe tego samego systemu lecz lądowe, z początku zupełnie podobne do morskich, następnie stopniowo przystosowywane do nowych warunków. Ciekawą jest rzeczą zbadać przyczynę tego zjawiska. Łatwo pojąć, iż kotły wodnorurkowe, w których całą prawie powierzchnię ogrzewalną tworzą rury o ściankach $3\frac{1}{2}$ —4 mm, muszą ważyć na daną powierzchnię ogrzewalną bez porównania mniej aniżeli kotły np. z rurami płomiennymi o wielkiej średnicy, w których ściany mają 12—20 mm. Otóż w czasach nie tak jeszcze dawnych, gdy nabywca zwracał jedynie uwagę na powierzchnię ogrzewalną kotła, nie zaś na jego sprawność, kotły wodnorurkowe wydawały się znacznie tańszymi od kotłów innych systemów. Ta pozorna ich taniość zjednała im wielu zwolenników i przyczyniła się do ich rozpowszechnienia. Oprócz tej przyczyny rozpowszechnienia się tego typu kotłów, są i inne bodaj czy nie ważniejsze. Ze wzrostem przemysłu, w drugiej połowie zeszłego stulecia, zaczęto żądać kotłów o coraz większej powierzchni ogrzewalnej; wszyscy więc konstruktorowie wyteżali swe pomysły, aby budować kotły o jaknajwiększej powierzchni ogrzewalnej. Żaden z systemów nie nadawał się łatwiej do powiększenia powierzchni ogrzewalnej niż system kotłów wodnorurkowych, trzeba było jedynie powiększyć ilość elementów pionowych, aby pójść do ogromnych powierzchni, wynoszących nieraz 350 i 400 m². Przytem kotły te, złożone z pojedynczych elementów niewielkiego ciężaru, nadawały się wybornie do przewozu po złych drogach, słabych mostach, do ładowania i przewozu na promach i okrętach, w których to warunkach przewożenie kotłów innych systemów przedstawiało wiele trudności, lub było zupełnie niemożliwe. To też konstruktorowie amerykańscy, angielscy, a za nimi i niemieccy, mający głównie handlowe zalety na widoku, spostrzegli się prędko, że kotły wodnorurkowe są najodpowiedniejszymi do przewozu; trzeba było tylko dobrze je zareklamować. Dla zapewnienia im powodzenia i zbytu stworzyli oni i rozpowszechnili osobne teorie o znakomitem krążeniu wody, o ogromnej oszczędności paliwa, o bezwzględ-

pnem bezpieczeństwie i starali się wpoić w nabywców przekonanie, iż kotły tego systemu są odpowiednie do wszelkich instalacji, do wszelkich warunków i że tylko te kotły używane być powinny. Wkrótce jednak praktyka wykazała, iż kotły tego systemu, z powodu małej zawartości wody, dla wielu gałęzi przemysłu, gdzie zapotrzebowanie pary nie jest jednostajne, lecz owszem raptowne, okazały się nieodpowiednimi, gdyż nie miały dostatecznego zapasu wody. Dla zaradzenia złemu zaczęto dodawać im zbiorniki wody coraz większe i doprowadzono je dziś w niektórych typach do rozmiarów monstrualnych. Przez dodatek ten, kotły zyskały wprawdzie zaletę, iż dają równiejszą prężność pary, czyli trzymają lepiej parę, jak się wyrażają praktycy, lecz straciły jedną z ważnych swoich zalet: przestały być kotłami bezpieczeństwa.

Następnie interesowani starali się wpoić we wszystkich to przekonanie, że krążenie wody w rurach jest niezmiernie prędkie i energiczne. Zastanówmy się czy to jest możliwe i jakie są przyczyny, które powodują to krążenie. Przypuśćmy, że mamy kocioł działający normalnie. Wskutek pochylenia rur wywiązujące się pęcherze pary posuwają się w górę, lecz ponieważ w większości systemów para z 6 ciu, 8 iu, a nawet z 10 ciu rur ogrzewalnych przechodzi do jednej rury tej samej średnicy co one, przeto wyjście pary do zbiornika jest bardzo utrudnione i powstrzymane, a tem samem i powstrzymane jest krążenie wody, gdyż para nie mogąc ująć do zbiornika nie puszcza za sobą do rur wody. Jest to błąd konstrukcyjny, który znajduje się prawie we wszystkich kotłach tego systemu; występuje on tylko w jednych w większym, w innych w mniejszym stopniu. (C. d. n.)



Sprawy techniczne



Urządzenia w kopalniach galicyjskich

(wedle statystyki „Ministerium rolnictwa“).

W kopalniach węgla kamiennego: Dróg żelaznych było w kopalniach ogółem 145 128 m, t. j. 25 781 m

w czasie jeszcze bardziej zamierzchle, gdy planeta nasza rozwijała się dopiero jako świat istot żywych i kształtowały się warunki dla istnienia korony stworzeń: człowieka.

Jest niezmiernie zajmujący dział wiedzy ludzkiej: geologia — nauka o ziemi. Przedstawia nam ona, jak tworzyła się skorupa ziemi, jak układały się te wszystkie kamienie i skały, na których dziś tak uroczu, tak ponętnie dla oka i serca rozłożyły się dywany łąk, pola orne, szumiące lasy, góry i doliny — rzeki, morza i łądy.

Przedstawia nam ona, jak tworzyły się te zakłete skarby, które ludzkość wydobywa z głębi ziemi, te skarby, które dobywa technika ludzka, od których wyzyskania zależą postęp, kultura i dobrobyt ludzkości.

A między temi rozlicznymi skarbami, jak żelazo, węgiel, metale, drogie szlachetne kamienie, sól, i t. p. dalej srebro i złoto, jest skarb niemniej doniosły, odgrywający w życiu naszym zda się uboczną a jednak niezmiernie ważną rolę — nafta.

Nafta nie jako ukryte w skorupie ziemskiej złożo jezioro lub strumień ropy, lecz już jako przetwór techniki ludzkiej, jako czynnik kultury, dający światło, wytwarzający dziś w specjalnych machinach siłę moto-

ryczną, nafta jako produkt olbrzymiego przemysłu, przedmiot wszechświatowego handlu, wzbogacający kraj i ludność, jako ważny temat rozpraw parlamentarnych, kongresów, sporów cłowych, handlowych, kartelowych i t. d.

W miejscach, gdzie dziś na tle sinych gór i karpackich lasów wznoszą się wieże naftowe, gdzie cichy sen pól przerywa dniem i nocą huk maszyn, świst lokomotyw i tłumiony łoskot świrdrów, gdzie panuje gorączka złota i ciężka praca setek i tysięcy istot ludzkich — tam niegdyś toczyły się ciepłe fale oceanu.

Od Atlantyku poza Ural przelewały się fale ciepłego morza, bijąc o liczne, skaliste wybrzeża wysp, oazy lądu Francyi, Niemiec, Polski, Wschodniej połowy Rosyi, Turcyi, Grecyi i t. d.

Niegdyś!... w okresie ziemi naszej trzeciorzędowym... A w morzach tych kipiało od miliardów rodzajów ryb, muszli, ślimaków, koralu i t. p. istnień wodnych, od małych aż do olbrzymich potworów o dziwnych kształtach.

Był to okres, rzec można, młodzieńczy naszego świata: kształtować się poczęły dopiero rysy oblicza ziemi dzisiejszych lądów i wód. (C. d. n.)

więcej niż w roku poprzednim. Z tej ilości było dróg: 53267 m dwutorowych, 1355 m trzytorowych, 21650 m konnych, 1310 m łańcuchowych, 1820 m linowych. Prócz kopalnych było 31451 m dróg na powierzchni, t. j. 4032 m mniej niż w roku minionym. Wśród tych było 2359 m dróg wózkowych, 4720 m konnych, 2800 m elektrycznych, 10460 m wążkotorowych, a 11112 m normalnotorowych, z czego 400 m o torze podwójnym. Było zatem razem w kopalniach i na powierzchni (na dniu) 176579 m, to jest o 21749 m więcej niż w roku poprzednim. Do poruszania wózków użytych było w kopalniach koni 73, na dniu koni 32.

Z maszyn parowych wydobywalnych było w ruchu 12 o mocy 1371 k. p. Z tych dwie podziemne: jedna o mocy 22 k. p. do wydobywania linowego urobku, druga pozioma i 1 podnośnica parowa o mocy 14 k. p. Prócz tego było 15 maszyn wodociągowych o mocy 3350 k. p., z tego 14 podziemnych o mocy 2450 k. p. Maszyn parowych do pędzenia zakładów segregacyjnych było 190 o mocy 95 k. p., 3 maszyny parowe przewietrzające o mocy 54 k. p. i 5 maszyn parowych o mocy 560 k. p. do poruszania 9 dynamo-maszyn, z czego jedna maszyna pędzona była przez maszynę separacyjną. Dynamomaszyny służyły po części do oświetlania, po części do wytwarzania energii, a mianowicie do pędzenia 3 ch motorów do łańcuchowego i linowego wydobywania urobku, 3-ch motorów do szczegółowych przewietrzań w kopalni i 2-ch motorów do pędzenia urządzeń separacyjnych. Wreszcie były w użyciu, 4 wążkotorowe, a jedna normalnotorowa lokomotywa o mocy 509 k. p. Do przewietrzania kopalni służyły 3 wentylatory parowe (wśród tych jeden systemu Guibal'a), doprowadzając ogółem 2350 m³ powietrza na minutę, tudzież 3 wentylatory elektryczne (wśród tych 1 systemu Rittinger'a, 1 systemu Pelzer'a), wyprowadzające ogółem 1100 m³ powietrza na minutę. Długość przewodów telefonicznych

wynosiła 54550 m wraz z 31 stacyami. W warsztatach przygotowawczych było: 7 separatorów, 11 sit do segregowania, 22 taśm sortowniczych, 11 taśm do przenoszenia ciał sypkich, 6 stołów sortowniczych, 12 chustawek i 5 podnośnic.

W kopalniach węgla brunatnego było: 9426 m dróg szynowych podziemnych, z czego 931 m dwutorowych, 2094 m dróg nadziemnych, z czego 748 m dwutorowych, k więc razem 30366 m, t. j. 18894 m mniej niż w roku poprzednim. Z dróg szynowych kopalnych było konnych 1000 m, a z dróg nadziemnych 19952 m. Do poruszania wózków używano w kopalni koni 12, nad ziemią koni 20. Kolei drewnianych nie było wcale w zastosowaniu. Maszyn parowych było w ruchu 4 o mocy 160 k. p., maszyn wydobywalnych 3 o mocy 104 k. p., z czego 2 maszyny wodociągowe podziemne o mocy 50 k. p. Prócz tego był jeden 8-konny wentylator Guibal'a pędzony wodą i dostarczający 300 m³ powietrza na minutę, 1 piec ciągowy, 1 płuczka pędzona wodą o mocy 4 k. p., 2 separatory, 1 stół sortowniczy i 16000 m przewodów telefonicznych. W kopalniach hr. Romana Potockiego w Skwarzawie i Potyliczu były 3 sztolnie ogólnej długości 962 m, służące do wydobywania urobku i do odwadniania.

W żupach solnych: Długość dróg szynowych w kopalni wynosiła 73434 m, z czego 68279 m drogi konnej, 1875 m o torze podwójnym, oraz 11244 m dróg na powierzchni (na dniu), z czego 9490 m dla lokomotyw, 340 m o torze potrójnym i 2080 m dróg linowych. Ogółem dróg 84678 m, t. j. 4218 m więcej niż w roku poprzednim. Prócz wyszczególnionych było 4463 m drogi w warzelniach soli, t. j. 551 m więcej niż w roku poprzednim. Do pociągów wózkowych kopalnianych użytych było ogółem koni 24.

Maszyn parowych było w ruchu o mocy 482 k. p. do wydobywania urobku, czyli do poruszania

Z różnych dziedzin.

Dr. Zofia Daszyńska-Golińska.

Czem zastąpić alkohol w życiu jednostki i narodu?

(Ciąg dalszy).

To niewątpliwe, jeżeli przyszłość mierzyć miarą potrzeb dzisiejszych, ale pamiętajmy, że pożądaną przyszłość pokoleń mogą być i wyższe i rozlewniejsze, zależnie od poziomu, z którego wychodzą. Przyszłość zabezpieczyć należy!

Zapewnić życiu treść mniej złą, straszną i jałową, to dopiero jedna połowa zadania.

Drugą nie mniej trudną, a równie konieczną jest przeobrażenie człowieka, wyrobienie jego charakteru. Do tej pracy wszyscy powołani jesteśmy, a w pierwszym rzędzie abstynenci, którzy jasno i trzeźwo zagląдают stosunkom w oczy.

Najważniwszem będzie zahartować w ołę, odporność, śmiałość ducha, która pozwoli ująć w karby własne pożądaną, oglądać prawdę, jakkolwiekby przykra i sprzeczną była z nadziejami i pragnieniami człowieka. Charaktery silne pożądaną prawdę, podobnie jak słabe się jej boją.

Charaktery silne biorą również odpowiedzialność za swoje czynności i bieg swojego życia. Alkoholizm zaś osłabia odporność moralną, zmniejsza krytyczne władze umysłu, uszczupla odwagę i chęć odpowiadania za swoje czyny.

Alkoholizm, nawet umiarkowany, zmniejsza poczucie godności człowieka, bo oddziałuje ujemnie na jego władze umysłowe i fizyczne. Charaktery silne zaś i dążenie do wyrobienia takich tęgich osobników wysoko postawią poczucie ludzkiej godności.

Wyrobienie charakterów zmniejszy dążność do łudzenia się, potrzebę iluzji.

Wśród silnych indywidualności uczucia społeczne nie będą już sentymentalizmem, jakim się dziś niestety stają tak często, będą one przede wszystkim gotowością do ofiar ze swego ja, ofiar celowych na korzyść wyższych zadań, będą pragnieniem ofiary nie dla niej samej, ale dla osiąganego przez nią wysokiego celu.

Silny charakter stawia sobie za cel zachowanie i rozwój najwyższy indywidualności własnej, oraz najwyższą jej rozlewność dla dobra społeczeństwa i narodowej całości, jaką to społeczeństwo przedstawia. Dla takiej jednostki wystarczy uświadomienie o zgubnym działaniu alkoholu, ażeby się go wyrzec. Upojenie alkoholowe i podniecie jaką ono daje zastąpi przez poczucie obowiązku, przez radosne przeświadczenie, iż własnego wroga własnego rozwoju, że wedle sił i możliwości pozostawia dodatnie cechy dziedziczne swym następcom, że spełnia obowiązek społeczny dobrego przykładu.

Dążenie do prawdy nie jest przecież jedynym dodatnim motorem w życiu jednostki i ogółu. Dźwięnią

ulatek gończych, tudzież do wyciągania wody i surowicy; dwie o mocy 12 k. p. do wydobywania urobku i solanki zarazem, jedna maszyna parowa o mocy 60 k. p. do wyjazdu personelu robotniczego z kopalni, 2 lokomotywy o mocy 170 k. p., jedna maszyna parowa o mocy 4 k. p. do pędzenia kolei linowej, 5 maszyn parowych o mocy 250 k. p. do pędzenia 5 młynów soli, 1 maszyna parowa o mocy 50 k. p. do pędzenia młyna kainitowego, 1 maszyna parowa o mocy 80 k. p. do pędzenia dynamomaszyny w celu oświetlenia tudzież do pędzenia motoru kolei linowej i jednej piły, 1 motor parowy o mocy 3 k. p. do pędzenia wentylatora, 4 maszyny parowe o mocy 96 k. p. do różnych celów i jeden kierat konny do wyciągania solanki z szybu w koszach ze skóry.

W warzelniach soli było w ruchu 23 panwi warzelnianych o powierzchni ogólnej 1463 m², prócz tego 5 panwie zapasowe o powierzchni 200 m², 71 suszarni soli systemu Kleeberg'a o powierzchni 1137 m², 10840 m przewodów (rurociągów) solankowych, 33 zbiorniki solankowe o pojemności 5983 m³, 1 panew o powierzchni 30 m², 2 skrzynkowe aparaty zagrzewalne o pojemności 5 m³, tudzież 14202 m przewodu rurowego na wodę słodką.

Urządzenia innych kopalni galicyjskich były w zestawieniu zbiorowem następujące: Dróg szynowych było 8360 m, z czego 960 m dróg wózkowych, a 1400 m dróg konnych, z tych 760 m o torze podwójnym. Prócz tego było 750 m dróg na dniu, z czego 400 m dróg wózkowych, a 350 m dróg konnych, razem 9110 m. Do wydobywania z kopalni i ciągnięcia wózków na dniu użyto 3 koni. Maszyn parowych było w ruchu: jedna o mocy 25 k. p. do wydobywania urobku i 5 o mocy 2200 k. p. (z czego 2 o mocy 1000 k. p. pod ziemią) do wydobywania wody, 1 o mocy 40 k. p. do robót przygotowawczych, 1 o mocy 15 k. p. do pędzenia 3 dynamomaszyn w celach oświe-

tlenia. Prócz tego było w ruchu: 12 sit osadowych, 14 bębnow sortowniczych, 2 sortownice, 1 gniecalnia, 6 segregatorów, 2 elewatory, 1 walcownia i 1 podnośnica.

Do odwodnienia kopalni galmanu hr. Potockiego w Górcie i Trzebiance-Wodnej służy sztolnia 1350 m długa; do odwodnienia kopalni galmanu w Niedzielskach — sztolnia 320 m dł.

W całej Galicyi było ogółem dróg szynowych: w kopalniach węgla kamiennego: 145128 m w kopalni i 31451 m na dniu, w żupach solnych: 73434 m w kopalni i 11244 m na dniu, w innych kopalniach: 8360 m w kopalni i 750 m na dniu; razem 236348 m w kopalni i 64385 m na dniu, t. j. ogółem 300733 m. Z ogólnej tej ilości dróg szynowych przypada 58,71% na kopalnie węgla kamiennego, 28,16% na żupy solne, 10,10% na kopalnie węgla brunatnego a 3,03% na resztę kopalni.

Z maszyn parowych było w użyciu: 26 maszyn wydobywalnych o mocy 2038 maszyn wodociagowych o mocy 6069 k. p., 2 maszyny wydobywalne i wodociagowe zarazem o mocy 12 k. p., 28 maszyn do różnych celów o mocy 1402 k. p., 8 lokomotyw o mocy 679 k. p., razem 103 maszyny parowe o mocy 10200 k. p.

Z przyrostu w długościach dróg szynowych, który wynosił w r. 1904 ogółem 8113 m, największy procent, t. j. około 12% z dotychczasowej długości przypada na kopalnie węgla kamiennego, następnie na żupy solne przypada około 5%; natomiast rażący ubytek w ilości 62% długości dotychczasowej spostrzedz się daje w kopalniach węgla brunatnego, ca mogłoby starczyć za dowód upadku tej gałęzi górnictwa w Galicyi.

P. S.

duchową równej prawie miary jest szlachetne złudzenie.

Rozpatrując pierwiastki złudzenia widzimy: a) fantazję, która złudzenie wytworzyła i ubarwiła pięknie, czyniąc je pociągającym; b) chęci dobre, aby ten wytwór fantazyi zamienić w rzeczywistość; c) wreszcie wiarę, iż złuda utkana z blasków wyobraźni, a często i gorącego uczucia zamienić się musi w rzeczywistość.

Wszystkie te pierwiastki zrodzić się mogą na tle całkiem normalnego życia duszy, bez wszelkiej sztucznej podniety.

Silne pożądanie idywidualne wystarcza, aby stworzyć obraz przyszłości jako dokonanego faktu i celowego dążenia. Poczucie siły własnego charakteru i giętki wyrobiony umysł przemienia pożądanie w czyn.

Wreszcie przekonanie, iż cel idywidualny nie sprzeciwia się dobru ogółu, a takim musi być złudzenie szlachetne, da jednostce niezbędną wiarę. Działając, czy nawet snując myśl bez alkoholowej podniety, osiągnięte przytem zbawienny krytycyzm, który nie pozwoli jej porywać się do walki z wiatrakami, ani zaniechać celów ziszczałnych.

Tam, gdzie chodzi o sprawy społeczne, wysoki ideał tka barwne hipotezy częściowych, czy całkowitych przeobrażeń. Dla uspołecznionego ogółu stanowi on zupełnie wystarczającą pobudkę. Zapowiedź wdzięczności ziomeków, pamięci u potomnych, miejsca w narodowym panteonie, a wreszcie nieśmiertelnej sławy,

to dostateczne powody złudzeń, wiara w nie — to niewyczerpana krynica zapалу.

Bez ideałów, bez złudzeń, bez optymizmu życiowego i wiary niemożliwą jest intensywna, a nawet samodzielna praca jednostki. Bez tych jasnych światła, tych słońc zapalających się na widnokręgach tem bardziej nie będzie możebny żaden postęp społeczeństwa, żaden wielki cel, do którego naród dąży. Szlachetne złudzenie, trwając czas dłuższy, zamienia się w ideał, a ten ideał musi być odczuwanym jako prawda i rzeczywistość. Jeżeli jednak ideał ma się zrealizować a ta rzeczywistość wypaść zgodnie z wymaganiami dobra i korzyści, odczuć i przemyśleć ją trzeba w stanie najwyższego skupienia umysłu i napięcia czuć, do których tylko człowiek całkiem trzeźwy, władający pełnią władz swoich, jest zdolny.

Rzeczywistość się pomału w świat przemienia ideału, powiada poeta. My zaś przekuwamy ten ideał w cel, idziemy ku niemu i to dążenie podnieca, zapomnieć każe o biedach i troskach jednostkowych, każe wierzyć i kochać!

Wyrobiony charakter, hart, i czystość ducha, silny, życiem tętniący idealizm, oto co zastąpić powinno alkoholową podniętę! Zwalczenie alkoholizmu wiąże się tedy z całym dążeniem naszym do moralnego odrodzenia.

Dr. Zofia Daszyńska-Golińska.

ułek gończych, tudzież do wyciągania wody i surowicy; dwie o mocy 12 k. p. do wydobywania urobku i solanki zarazem, jedna maszyna parowa o mocy 60 k. p. do wyjazdu personelu robotniczego z kopalni, 2 lokomotywy o mocy 170 k. p., jedna maszyna parowa o mocy 4 k. p. do pędzenia kolei linowej, 5 maszyn parowych o mocy 250 k. p. do pędzenia 5 młynów soli, 1 maszyna parowa o mocy 50 k. p. do pędzenia młyna kainitowego, 1 maszyna parowa o mocy 80 k. p. do pędzenia dynamomaszyny w celu oświetlenia tudzież do pędzenia motoru kolei linowej i jednej piły, 1 motor parowy o mocy 3 k. p. do pędzenia wentylatora, 4 maszyny parowe o mocy 96 k. p. do różnych celów i jeden kariat konny do wyciągania solanki z szybu w koszach ze skóry.

W warzelniach soli było w ruchu 23 panwi warzelnianych o powierzchni ogólnej 1463 m², prócz tego 5 panwie zapasowe o powierzchni 200 m², 71 suszarni soli systemu Kleeberg'a o powierzchni 1137 m², 10840 m przewodów (rurociągów) solankowych, 33 zbiorniki solankowe o pojemności 5983 m³, 1 panew o powierzchni 30 m², 2 skrzynkowe aparaty zagrzewalne o pojemności 5 m³, tudzież 14202 m przewodu rurowego na wodę słodką.

Urządzenia innych kopalni galicyjskich były w zestawieniu zbiorowem następujące: Dróg szynowych było 8360 m, z czego 960 m dróg wózkowych, a 1400 m dróg konnych, z tych 760 m o torze podwójnym. Prócz tego było 750 m dróg na dniu, z czego 400 m dróg wózkowych, a 350 m dróg konnych, razem 9110 m. Do wydobywania z kopalni i ciągnięcia wózków na dniu użyto 3 koni. Maszyn parowych było w ruchu: jedna o mocy 25 k. p. do wydobywania urobku i 5 o mocy 2200 k. p. (z czego 2 o mocy 1000 k. p. pod ziemią) do wydobywania wody, 1 o mocy 40 k. p. do robót przygotowawczych, 1 o mocy 15 k. p. do pędzenia 3 dynamomaszyn w celach oświe-

tlenia. Prócz tego było w ruchu: 12 sit osadowych, 14 bębnow sortowniczych, 2 sortownice, 1 gniecalnia, 6 segregatorów, 2 elewatory, 1 walcownia i 1 podnośnica.

Do odwodnienia kopalni galmanu hr. Potockiego w Górze i Trzebianie-Wodnej służy sztolnia 1350 m długa; do odwodnienia kopalni galmanu w Niedzielskach — sztolnia 320 m dł.

W całej Galicyi było ogółem dróg szynowych: w kopalniach węgla kamiennego: 145128 m w kopalni i 31451 m na dniu, w żupach solnych: 73434 m w kopalni i 11244 m na dniu, w innych kopalniach: 8360 m w kopalni i 750 m na dniu; razem 236348 m w kopalni i 64385 m na dniu, t. j. ogółem 300733 m. Z ogólnej tej ilości dróg szynowych przypada 58,71% na kopalnie węgla kamiennego, 28,16% na żupy solne, 10,10% na kopalnie węgla brunatnego a 3,03% na resztę kopalni.

Z maszyn parowych było w użyciu: 26 maszyn wydobywalnych o mocy 2038 maszyn wodociągowych o mocy 6069 k. p., 2 maszyny wydobywalne i wodociągowe zarazem o mocy 12 k. p., 28 maszyn do różnych celów o mocy 1402 k. p., 8 lokomotyw o mocy 679 k. p., razem 103 maszyny parowe o mocy 10200 k. p.

Z przyrostu w długościach dróg szynowych, który wynosił w r. 1904 ogółem 8113 m, największy procent, t. j. około 12% z dotychczasowej długości przypada na kopalnie węgla kamiennego, następnie na żupy solne przypada około 5%; natomiast rażąco ubytek w ilości 62% długości dotychczasowej spostrzedz się daje w kopalniach węgla brunatnego, ca mogłoby starczyć za dowód upadku tej gałęzi górnictwa w Galicyi.

P. S.

duchową równej prawie miary jest szlachetne złudzenie.

Rozpatrując pierwiastki złudzenia widzimy: a) fantazyę, która złudzenie wytworzyła i ubarwiła pięknie, czyniąc je pociągającym; b) chęci dobre, aby ten wytwór fantazyi zamienić w rzeczywistość; c) wreszcie wiarę, iż złuda utkana z blasków wyobraźni, a często i gorącego uczucia zamienić się musi w rzeczywistość.

Wszystkie te pierwiastki zrodzić się mogą na tle całkiem normalnego życia duszy, bez wszelkiej sztucznej podniety.

Silne pożądanie indywidualne wystarcza, aby stworzyć obraz przyszłości jako dokonanego faktu i celowego dążenia. Poczucie siły własnego charakteru i giętki wyrobiony umysł przemieni pożądanie w czyn.

Wreszcie przekonanie, iż cel indywidualny nie sprzeciwia się dobru ogółu, a takim musi być złudzenie szlachetne, da jednostce niezbędną wiarę. Działając, czy nawet snując myśl bez alkoholowej podniety, osiągnie przytem zbawienny krytycyzm, który nie pozwoli jej porywać się do walki z wiatrakami, ani zaniechać celów ziszczałnych.

Tam, gdzie chodzi o sprawy społeczne, wysoki ideał tka barwne hipotezy częściowych, czy całkowitych przeobrażeń. Dla uspołecznionego ogółu stanowi on zupełnie wystarczającą pobudkę. Zapowiedź wdzięczności ziomeków, pamięci u potomnych, miejsca w narodowym panteonie, a wreszcie nieśmiertelnej sławy,

to dostateczne powody złudzeń, wiara w nie — to niewyczerpana krynica zapалу.

Bez ideałów, bez złudzeń, bez optymizmu życiowego i wiary niemożliwą jest intensywna, a nawet samodzielna praca jednostki. Bez tych jasnych światel, tych słońc zapalających się na widnokręgach tem bardziej nie będzie możebny żaden postęp społeczeństwa, żaden wielki cel, do którego naród dąży. Szlachetne złudzenie, trwając czas dłuższy, zamienia się w ideał, a ten ideał musi być odczuwanym jako prawda i rzeczywistość. Jeżeli jednak ideał ma się zrealizować a ta rzeczywistość wypaść zgodnie z wymaganiami dobra i korzyści, odczuć i przemyśleć ją trzeba w stanie najwyższego skupienia umysłu i napięcia czuć, do których tylko człowiek całkiem trzeźwy, władający pełnią władz swoich, jest zdolny.

Rzeczywistość się pomału w świat przemienia ideału, powiada poeta. My zaś przekuwamy ten ideał w cel, idziemy ku niemu i to dążenie podnieca, zapomnieć każe o biedach i troskach jednostkowych, każe wierzyć i kochać!

Wyrobiony charakter, hart, i czystość ducha, silny, życiem tętniący idealizm, oto co zastąpić powinno alkoholową podniętę! Zwalczenie alkoholizmu wiąże się tedy z całym dążeniem naszym do moralnego odrodzenia.

Dr. Zofia Daszyńska-Golińska.

Wynalazki i konkursy

Stal narzędziowa.

Prof. H. Fischer miał w Hanowerze odczyt o wpływie, jaki wywarło na budowę maszyn do obrabiania metali i na sposób roboty, wprowadzenie w użycie stali narzędziowej, która znosi rozgrzanie do wysokiej temperatury, nie tracąc swej twardości. Kiedy dawniej maszyny tylko w cienkich warstwach i powoli zdejmowały wióry i do pędu swego rzadko kiedy większej potrzebowały siły jak 2 KP., dziś ścinają od razu grube warstwy z wielką szybkością, zużywając nieraz siłę 60 KP. Wobec tego nie przykładają się dziś takiej jak dawniej wagi do precyzyjnego odkucia jakiegos przedmiotu, ale daleko mniejszym kosztem odkuwają go z grubsza, a wszystko dalsze pozostawia maszynnie roboczej, przez co fabryki maszyn osiągają znaczne oszczędności w kosztach roboty.

Nowy sposób farbowania tkanin.

Opisany jest na podstawie patentu niemieckiego (*Leipziger Monatschrift f. Textil Ind.*). Aby tkaninie jednobarwnej nadać sposób t. zw. melanzu t. j. mieszaniny z 2 lub więcej włókien różnobarwnych, poddaje się tkaninę czesaniu, i wyczesane, sterzące z tkaniny włókienka zafarbowuje się, nie farбуюc samej tkaniny. W tym celu używa się walców o obiciach zgrzebiastych, na które za pośrednictwem walca lub pasa filcu pokrytego farbą, nakłada się farbę i za ich pośrednictwem przenosi na sterzące do góry włókna. Włókna więc przesuując się około pokrytych farbą obić zafarbowują się od nich, spód tkaniny zaś pozostaje nietknięty, gdyż druty obicia do niego nie sięgają. W ten sam sposób można także przenieść na włókna zaprawy lub środki bielące. Dalsze postępowanie nie jest opisane, ale nie może ulegać wątpliwości, że utrwalenie farby na włóknach odbywa się przez działanie pary, tak jak przy drukowaniu tkanin i sposób ten należy uważać za odmianę drukowania, gdzie zamiast wzór na tkaninie wyciskać walcem zafarbowanym, robi się to samo z wyczesanymi włóknami za pośrednictwem obić zgrzebiastych.

Głosy z kraju

Nowe tereny roponośne w Galicyi.

(Ciąg dalszy).

Z tych właśnie powodów tereny w Rypnem pozostały dotychczas nienależycie odkryte i eksploatowane, mimo pewnych widoków powodzenia.)*

Tereny te były i w bieżącym roku przedmiotem różnych badań geologicznych a obecnie trwa wykupno gruntów dla rozpoczęcia eksploatacyi na wielką skalę.

*) porównaj: „Atlas Geologiczny Galicyi“ zeszyt IV-ty (Porohy, Dolina a Tuchla) str. 29, 31, 33. ustępy dotyczące Rypnego, Perechińska, Duby, Niebyłowa, Majdanu.

Stwierdzonem zostało przez znawców (podane poniżej), że Rypne położone jest na dwóch nie mających ze sobą żadnego związku siodłach i tak: pierwsze siodło znajduje się w dolnej części tej miejscowości i ciągnie od zachodu ku wschodowi, gdzie łączy się rzekomo z terenami Niebyłowa, na których obecnie rozwija się ruch wiertniczy.

Siodło to o ile poprzednio się przekonano zawiera ropę płynną podobnie jak Schodnica, zupełnie wolną od parafiny. W kierunku tym wywiercono swego czasu dwadzieścia kilka szybów płytkich od 170 do 240 mtr. głębokości przeważnie na warstwach zupełnie sztorcowo położonych a pomimo tego każdy mniej lub więcej ropodajny, zaś szyby Nr. 24, 25 i 26 były przez pewien czas wybuchowymi wydając cysternę dziennie (na owe czasy znakomity rezultat).

Drugie siodło przedłuża się przez południowo zachodnią część tej miejscowości. W kierunku tym został swego czasu wywiercony zaledwie jeden szyb do głębokości 340 mtr. końcowym otworem. Natrafiono na ropę zupełnie gęstą, parafinową prawie całkowicie zbliżoną do borysławskiej tak, że zapuszczona tam pompa ssącą z powodu zatkania woszczyną funkcyjować nie mogła. Szyb ten, któremu nadano Nr. 33 istnieje po dziś dzień i jest przez spółkę eksploatowany.

Z tego więc co powyżej najgodniej z prawdziwym stanem rzeczy podano, musi się dojść do przekonania, że na terenach tych prócz niedokładnych odkrywek nic nie zrobiono dla przekonania się o wartości względnie wydajności tych terenów. Wywiercone i dotąd pomimo długiego czasu istniejące szybiki mogą chyba jedynie stwierdzić, że terena te obfitują w olej ziemny.

Ostatnimi czasy sprawdzono tak w Borysławiu jakoteż Rogach koło Krosna, Humniskach i Bilkowie koło Nadwórny, że gdzie tylko znajduje się płytka ropa choćby w niewielkiej obfitości, znajdują się głębiej obfite w olej pokłady roponośne w obec czego prawie wszystkie terena gdzie tylko istniały stare kopalnie zostały ponownie wykupione i niebawem będą napowrót przedmiotem eksploatacyi.

Niedawno temu tereny Rypnego badane były przez znanych geologów a to WPP. Tietzego, Waltera z Krakowa i prof. Zuberę ze Lwowa oraz nadradcy górniczego Holaubka, którzy zgodnie terenom tym wielką przyszłość przyznali.

Orzeczenie Dr. Emila Tietzego.

Geologiczne Warunki Rypnego na Zachód od Perehińska, powiat Doliniański.

Wież Rypne leży w bliskości granicy pasu karpackich piaskowców nad małym strumieniem wpływającym do potoku Duba. Już od lat wielu są tutejszym mieszkańcom znane ślady ropy i włościanie tu też trochę nafty dobywali. Odnośne ślady znajdują się na prawym tj. wschodnim brzegu strumienia a w nowszych czasach założono tu kilka szybów, które w głębokości 40 do 60 i kilku m. dostarczały bardzo poważnych ilości ropy.

Zupełne zwiniecie handlu

jednej z największych firm, oraz połączona z tem

Wielka wysprzedaż

przeróżnych gatunków dywanów, portyer, firanek, stor, chodników, koców, kap na stoły i na łóżka i t. p. dała nam sposobność masowego nabycia tych towarów i sprzedajemy za bezcen jak długo zapas starczy. Kolosalny wybór konfekcyi męskiej, bielizny męskiej i damskiej, płótna, szyfonów i td. Na prowincję wysyłamy bogato ilustrowane cenniki a godnym zaufania udzielamy chętnie kredytu.

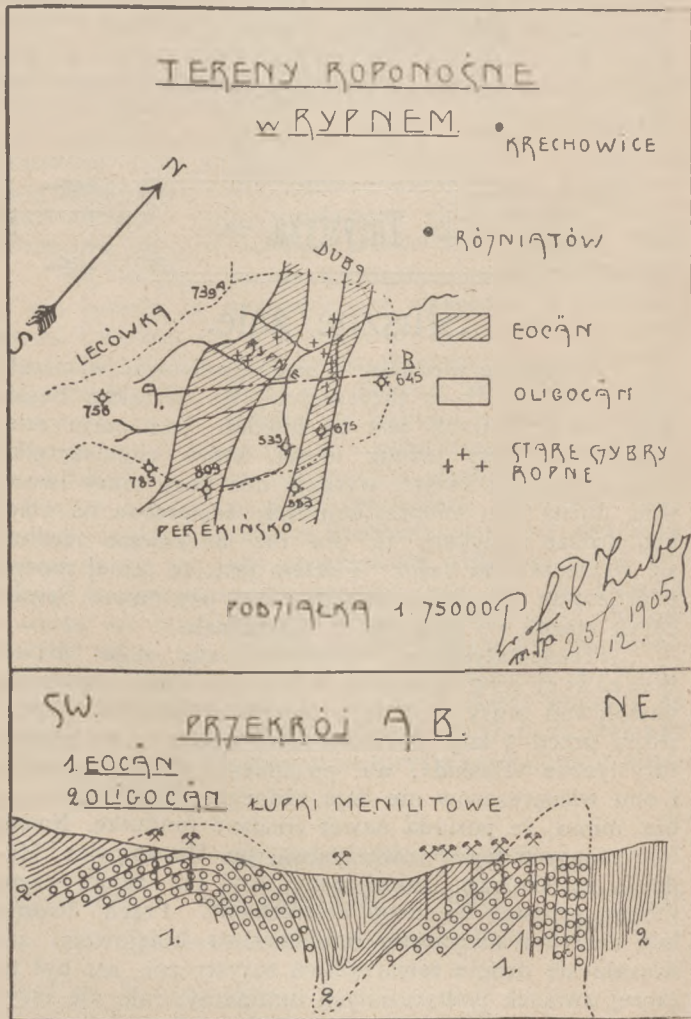
Dom towarowy i eksportowy

„Jutrzenka“

we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 15.

Przy badaniu terenu okazało się, że pokłady z których tu pochodzi ropa, należą do grupy tak zwanych łupków menilitowych, kompleksów warstw odznaczających się obecnością bitumicznych łupków o cienkim uwarstwieniu, przegradzanych krzemienistymi pokładami, które to łupki wzdłuż całej granicy karpackich piaskowców często się napotykać i należą do ropodajnych poziomów tej okolicy. Na wzgórzach ku wschodowi ukazują się młodsze oligocénskie piaskowce, które tu, jak często w innych miejscowościach, piętrzą się nad warstwami menilitowymi. Falowanie warstw waha się między hora 10 i hora 11, spadek jest rozmaity ale zazwyczaj dość stromy.

Ten sam ciąg łupków przedłuża się ztąd ku północy do Duby i dalej, mianowicie w ten sposób, że go strumień Rypnego w dolnym swym biegu przecina.



Lewe zachodnie skłony przedstawiają inne geologiczne warunki, w górnej części doliny Rypnego i na ukos od wspomnianych szybów ropnych. Składają one z tak zwanych górnych hieroglificznych warstw t. j. przeważnie cienkowarstwowych piaskowców o hieroglifach z przegradzającymi je gliniastymi zielonkawo zabarwionymi warstwami. Warstwy te w stosunku do

wyżej wymienionych łupków menilitowych są kompleksami uwarstwień bezpośrednio starszych — tworząc więc, mówiąc geologicznie, podłoże tych ostatnich, nawet wtedy jeżeli zdają się być przebitymi przez łupki menilitowe.

W pewnym oddaleniu od strumienia widać rzeczywiście te górne warstwy hieroglificzne, zniżającymi się na zachód względnie w zachodnio południowo zachodnim kierunku, co mogłoby wytworzyć mylny pogląd, że należą do całości roponośnych łupków menilitowych. Układ warstw staje się przytłum bardziej płaskim. Fory wznoszące się między dolinami Rypnego i Lecówki składają się aż po szczyty z wielkiej ilości tych górnych warstw hieroglificznych, które przecinają do Słobodki i do doliny potoku Duba. W kierunku doliny Lecówki są one znów pokryte warstwami menilitowymi, które dochodzą w niektórych miejscach aż do szczytu lub też, jak to ma miejsce w bliskości wioski, zniżają się ku dolinie, gdzie wyjątkowo dobrze są odkryte w wąwozie na wschód od kościoła. Na zachód od tej drugiej strefy łupków menilitowych, ciągną się znów w górnej części doliny Lecówki i jej dopływów dobrze odkryte piaskowce z częstokroć, na małych odległościach wygiętymi liniami i stosownie do tego zmieniającym się kierunkiem spadku, to na zachód to na południowo-zachód a nawet w rzadkich wypadkach na północno-zachód.

Stosownie do tego opisu, część wzgórz między Lacówką i Perehinskiem przedstawia tak zwane siodło górskie, w którego środku występują najstarsze z tutaj udostępnionych formacji, mianowicie górne warstwy hieroglificzne, z obydwóch stron pokryte pokładami bezpośrednio nowszej formacji. Siodło to przy stromym uwarstwieniu, które zauważono na łupkach menilitowych Rypnego, jest przesunięciem na wschód, względnie północno-wschód i jest krzywem, okoliczność, która odpowiada prawu, często zdarzającemu się w strefie piaskowców karpackich. Z tego też powodu osiodła nie leży na średniej linii przecięcia górnych warstw hieroglificznych, ale w bliskości wschodniej strefy łupków menilitowych, to jest przy samym Rypnem.

Te warunki są nie bez znaczenia dla możliwych, dalszych prób poszukiwania ropy w tej miejscowości.

Jak to praktyka wielokrotnie wykazała — na terenach ropodajnych Galicji, Ameryki i Kaukazu — kopalnie ropy założone w bliskości osi siodła lub tak zwanych Antyklinal, mają lepsze widoki powodzenia niż te, które się znajdują w środku zagłębień lub t. z. Sinklinal (trzeba przytem zauważyć, że wgłębienie terenów w orograficznym znaczeniu nie są równoznacznymi z wgłębieniami w znaczeniu geologicznym).

Mniej pomyślny warunek, że układ warstw na wschodnim stoku strumienia w Rypnem jest dość stromy, równoważy się przeto, przez fakt bliskości osi siodła. Jeżeliby chodziło tylko o to, by dobrać nagromadzoną ropę z łupków menilitowych, wciśniętych w warstwy poprzeczne piaskowca, wystarczyłaby dotychczas stosowana metoda eksploatacji. Można byłoby po wyczerpaniu poszczególnych szybów nowe zakładać o jednakowej głębokości i takim sposobem dotychczasowy system przedłużać.

Pierwsze galic. Towarzystwo akc.

36

poleca
swoje zna-
komite
wyroby
jako to:

Wódki polskie, Rozolisy, Likieri, Starka litewska, Nalewki, Mitucha, Rumy. SPECYAŁY: Absynt, John Bull, Maraschino, Maraschino stozdzone.

SKŁADY: Pasaż Hausmana, pl. Kapitulny 3., pl. Bernardyński 2

Rafineryi spirytusu
we Lwowie

87

Jeżeli jednak chodzi o to by dotrzeć do większych głębokości i odkryć inne pokłady ropodajne, wskazaniami są głębokie wiercenia zamiast obecnych szybów, chociażby z powodu niedogodnych dla robót szybowych, wybuchów gazów.

Sama stromość warstw zmusza właśnie do tego.

W tych stronach łupki menilitowe nie są mianowicie wyłącznym terenem z którego można się spodziewać ropy. Górne hieroglificzne warstwy należą też do ropodajnych horyzontów Karpat.

Jako przykład może służyć podług dotychczasowych danych, ropodajność Bóbrki, Uherc, Schodnicy, Poharu, Polany jak zarówno Słobody Rungurskiej o większej wydajności, która to ropodajność pochodzi z górnych warstw hieroglificznych.

Ma się rozumieć, nie można twierdzić żeby wszystkie takie punkty w równej mierze pozwalałyby oczekiwać bardzo wielkich mas ropy; przyczyna wydajności wspomnianych warstw nie daje się geologicznie ocenić, byłoby to jednak dla przedsiębiorstwa, zaopatrzonego w kapitał. lekkomyślnością, jeżeliby mając po temu możliwość, zrzekło się poszukiwań ropy w pokładach górnych hieroglificznych warstw, których ropodajność jest zazwyczaj większą niż ropodajność łupków menilitowych. W północno-zachodnim przedłużeniu górnych hieroglificznych warstw Rypnego są znane około Słobódki w bliskości potoku, występujące ślady ropy, chociaż próba dotarcia do ropy pozostała bezowocną jak się zdaje z powodu braku dostatecznych środków i że osiągnięto tylko bardzo nieznacznej głębokości.

Ślady te jednak są dowodem, że górne warstwy hieroglificzne tej miejscowości są roponośnymi.

Było by więc zdaniem niżej podpisanego, do zalecenia, po pierwsze, na wschodniej stronie doliny Rypnego, w miejscowości gdzie znajdują się obecne szyby, teren ten odkryć głębokiem wierceniem, powtóre zaś na zachodniej stronie doliny Rypnego, na ukos od szybów, wprost przystąpić do górnych warstw hieroglificznych w bliskości osi siodła, co się też najlepiej przez wiercenie da uskutecznić.

Emil Tietze, m. p.

główny geolog ck. geologicznego instytutu.

Orzeczenie Profesora Dr. Rudolfa Zuberera o „Rypnem“.

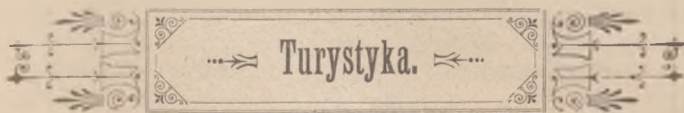
Miejscowość ta leży około 20 klm. na południe od stacji drogi żelaznej Krechowice we wschodno-galicyskich Karpatach. Jak to jest uwidocznionem na załączonych rysunkach, miejscowość ta jest przeciętą w kierunku od półn. zach. ku połud. wsch. przez dwie równoległe warstwy, które przedstawiają dwie wypukłości pokładów eoceńskich — formy siodła.

Północno wschodnie siodło jest bardziej stromo i krzywo ukształtowanem, podczas gdy południowo-zachodnie jest zupełnie płaskiem a szerokiem.

Na południowo-zachodnim stoku północnego siodła istnieje od wielu lat, ongiś dość wydajna i trwała kopalnia oleju skalnego, która jednak zawsze ograni-

czała się stosunkowo małym terenem i osiągała tylko nieznacznej głębokości. Jedyny głębszy szyb (Perkins i Mac-Intosh) był zapewne już w stromo ułożonych warstwach północno-wschodniego stoku założony i z tego powodu nie dał rezultatu. Szerokie południowo-zachodnie siodło było dotychczas zaledwie zadrążnione przez dwa płytkie szyby o 360 i 230 m. (C. A. B.) głębokości, przyczem dowiercono, przy silnych wybuchach gazów, do ropy, z zawierającej wielką ilość parafiny. Ta część właśnie, podług mojego zdania, przedstawia znaczne widoki powodzenia; znanem bowiem jest że terena takiej budowy dają najlepsze rezultaty i tak swojego czasu sławne bogactwo Schodnicy przedstawia zupełnie podobne geologiczne warunki. Podług mojego zdania więc terena Rynego, zarówno na siodle północno-wschodniem, jak głównie i w wyższym stopniu na szerokiem południowo-zachodniem siodle dają **prawie na pewno**, bardzo dobre widoki wydobywania większych mas ropy, jeżeli roboty zostaną prowadzone bardziej intensywnie niż dotychczas. (C. d. n.)

Prof. Dr. Rudolf Zuber m. p.



Słuszne żale.

Pewnie, że możnaby u nas organizować wycieczki w góry, ożywić ruch turystyczny, bo w takim Beskidzie, czy w Tatrach, jest co widzieć, jest czem odetchnąć. Niestety jednak letnik, który, chociaż tylko w niedzielę lub święto, wytknie nos poza mury lwowskie, dozna tyłu nieprzyjemności, zdzierstwa na gładkiej drodze i szklan, że mu raz na zawsze odechce się wycieczek po kraju. Faktem jest, że taniej można podróżować po „Salzkammergucie“, czy nawet Szwajcarii, aniżeli po galicyjskich Karpatach.

Przedewszystkiem odczuwać się daje brak wszelkiej organizacji turystycznej, pomimo nawoływania prasy i różnych innych czynników. Wprawdzie przed 5 laty powstało we Lwowie towarzystwo turystyczne „Beskid“, ale po śmierci swojego prezesa i obu wiceprezów nie daje żadnego znaku życia o sobie, mimo, że posiada nawet znaczne fundusze. Nawet inicjatorowie tegoż towarzystwa, pp. Merunowicz i Madejski ze Skolego, zniechęceni, czy też zajęci czem innem, przestali się niem interesować. Przed dwoma laty znowu z inicjatywy ministerstwa kolejowego związało się drugie towarzystwo turystyczne, ale był to raczej związek podtatusiałych luminarzy, ale nie turystów, tych bowiem ostatnich wcale nawet nie pytano, czy wogóle ze Lwowa, przy dzisiejszym fatalnym rozkładzie jazdy, można robić jedno lub dwudniowe wycieczki w góry, lub do miejsc klimatycznych.

Oto wiązanka faktów, świadczących o tem, jak czynniki kolejowe, mimo ankiet, dbają o ruch turystyczny. Bank hipoteczny dotychczas nie zaprowadził zniżonych biletów do miejsca kąpielowego Szklą, obok Jaworowa, a dyrekcje kolejowe w Stanisławo-

W. Primus i S. Jglicki

Lwów, ul. Jagiellońska 1. 12.

Materye na meble, portiery, firanki, story, dywany, chodniki.
Meble do salonów, jadalń, sypialń i t. p.

Tapety.

Własna pracownia tapicerska.

wie i we Lwowie nie namyśliły się dotychczas utworzyć przystanków kolejowych w Jamnej obok Jaromca i w Synowódzku niżnem, mimo starań czynionych o to od lat kilku, w interesie właśnie letników i turystów.

Wprawdzie kolej państwowa, dzięki zabiegom Czarnohorskiego oddziału Tow. tatrzańskigo i prywatnych osób udzieliła na przestrzeni Lwów-Worochta i Lwów-Ławoczne biletów powrotnych w niedzielę i święta, natomiast nie udzieliła tych biletów nietylko do Körösmezo lub Voloczy, ale nawet ani do Woronienki lub Beskidu, które to miejscowości leżą w Galicyi. Niema dalej dotychczas biletów powrotnych na lini Lwów-Sianki Użok, na linii Lwów-Rymanów itd.

Ale nawet i te zniżki, które są, stają się czasami iluzoryczne wobec osobliwych pomysłów dyrekcji kolejowych. Zaprowadzono np. pociągi nr. 2161 i 1761 na szlaku Lwów-Sianki i Lwów-Tuchla, które wyjeżdżają dopiero z Komarna i Mikołajowa, chyba dlatego, aby nikt ze Lwowa nie mógł wyjechać w góry. Przy pociągu nr. 1761 postąpiono jeszcze dalej w kierunku uniemożliwienia korzystania ze zniżek, bo pociąg ten idzie tylko do Tuchli, chociaż lokomotywa z wozem pakunkowym i obsługą odjeżdża dalej aż do Ławocznego, a stamtąd powraca napowrót do Tuchli.

Na szlaku Lwów-Körösmezo ułożono pociągi w ten sposób, że wychodzą one wszystkie ze Stanisławowa i kończą się w Stanisławowie, a jeśli ktoś z Lwowa chce wyjechać za zniżką jednym wieczornym pociągiem nr. 313, musi na dworcu w Stanisławowie czekać cztery godziny do pociągu rannego, odchodzącego do Körösmezo. A z powrotem, gdy kto chce powrócić do Lwowa wieczornym pociągiem nr. 3120 lub 3116 z Körösmezo lub Worochty, to znowu trzeba czekać cztery godziny w Stanisławowie bo dyrekcja urządziła się tak, aby pasażerowie nawet za pełną dopłatą do pospiesznego pociągu nr. 302 w kierunku Lwowa nie mogli korzystać jak dawniej, gdyż obecnie pociąg ten o 44 minut wcześniej wychodzi ze Stanisławowa, aniżeli przybywa pociąg osobowy z Worochty. Tak tedy przesiadkowsz się cztery godziny na dworcu w Stanisławowie, zapłaciwszy 56 h. za szklanek herbaty, najzagorzalszy nawet turysta zrezygnuje z wszelakich wycieczek.



Prof. Dr. L. Couturat.

Powszechny język międzynarodowy.

(Ciąg dalszy).

O wykluczeniu języków narodowych. Rozwiązaniem zadania, na pozór najprostszemu, a zarazem pierwszemu, jakie się na myśl nasuwa, byłby wybór jednego z języków nowożytnych na język międzynarodowy, a wszakże myśl taka jest niewykonalną, to też

pozwolimy ją sobie z góry uznać za wykluczoną przy naszym badaniu. Nie podobna bowiem przypuścić, ażeby wszystkie ludy zgodziły się na przyjęcie mowy jednego jakiegokolwiek narodu. Wybór taki byłby uniemożliwiony nie tylko przez miłość własną, zupełnie zresztą uzasadnioną, wszystkich innych narodów, ale także i przez interes polityczny i ekonomiczny.

Taki wybór nadałby uprzywilejowanemu narodowi ogromną przewagę nad innymi współzawodniczącymi z nim na polu handlowym, a nawet i naukowym.

Język danego narodu jest nie tylko dźwignią jego myśli, wpływów, wytwórczości, nawet mody, ale także wcieleniem jego ducha, symbolem jedności narodowej, niezależności, przewagi nad innymi ludami, zarazem bronią przed śmiercią, która zagraża z zewnątrz plemionom, a nadto jest modelatorem całego wyrazu twarzy, składu ust etc., nim mówiących. Wielkie narody nigdy się na to nie zgodzą, by uchylić przed innymi swój sztandar, by przyznać językowi obcemu pewien rodzaj przodownictwa i stać się w znacznej mierze jego hołdownikiem. Dodajmy do tego, że niema języka narodowego, któryby mógł rościć prawo do wyższości nad innymi, bo niema takiego coby łączył w sobie prostotę idealną, prawidłowość i doskonałość form gramatycznych i składni. Trzeba sobie uprzytomnić, że żaden język nie jest jednolity, jak żadna rasa ludzka nie jest czystą, bo jak jedne, tak i drugie powstały i wytworzały się przez ciągłą mietyzację, mieszanie idiomów i mieszanie krwi. Każdy język przedstawia trudności odmienne, ale równie trudne do pokonania; te niepożądane zawikłania, te nieskończone ilości wyjątków, żart sobie robią wprost z logiki, bo każą przysłowiowo twierdzić, że nie ma prawidła bez wyjątku; na domiar złego mamy w każdym języku niedokładności, a nawet dziwactwa. Gdyby zresztą filologowie z całego świata, odłożywszy na stronę wszelką próżność narodową, zechcieli rozważyć bezstronnie zalety logiczne każdego języka z osobna, nie zdołaliby nigdy przyjść w tym względzie do zgody.

Z racji więc, że wszelkie porozumienia narodów na tem polu musiałyby z konieczności pozostać bezowocnymi, powinniśmy się wyrzec złudnych nadziei i roszczeń nieuzasadnionych i k'woli dobra ogólnego przystać na projekt wytworzenia języka sztucznego, dla którego niktby nie miał potrzeby czynić ofiary, ani ze swego języka narodowego, ani ze swych interesów, czy to materyalnych, czy moralnych, ani nawet ze swej próżności plemiennej.

O kilku językach narodowych. Podają jeszcze jeden sposób rozwiązania kwestyi językowej, wszakże nie jest on lepszy od poprzedniego, i nie uważalibyśmy za potrzebne mówić tu o nim, gdyby nie ta okoliczność, że został przedstawiony jako wniosek od zjazdu matematyków.

Wniosek ten stanowi ograniczenie ilości języków narodowych, używanych w nauce (więc prawdopodobnie i w handlu i przemyśle) do pięciu lub sześciu języków tylko.

C. d. n.

WYRÓB KRAJOWY!

Na sezon wiosenny

ROBOTA RĘCZNA!

Najnowsze fasony obuwia dla Dam,
Panów i dzieci — poleca

Magazyn i pracown. obuwia własn. wyrobu
M. AMSTER, we Lwowie, ul. Jagiellońska 1. 9.

Za trwałość materiału ręczę. 30
Ceny tańsze niż w składach zagranicznej tandety. Z prowincyi zużyty bućnik na miarę wystarczy.
Proszę o poparcie moich znakomitych wyrobów obuwia. 18

Kronika techniczno-przemysłowa

Skorowidz przemysłowo-handlowy Królestwa Galicyi. Jest to księga imponujących rozmiarów, a zawiera się w niej nie tylko dokładny rejestr wszystkich zakładów przemysłowych i handlowych kraju, zestawiony wedle kategorii, lecz także bogata część informacyjna, w której przemysłowcy i kupcy znajdą wszelkie potrzebne im wskazówki i wyjaśnienia. Redakcja »Skorowidza« miała niemałe trudności do zwalczania, zastała bowiem, jak zwierza się na wstępie, niewyrobiane drogi do zdobywania potrzebnych informacji, a nawet spotykała się z obojętnością sfer interesowanych. Pokonano jednakże te wszystkie przeszkody, a z jakim nakładem pracy, świadczy choćby imponująca cyfra 180.000 rozesłanych listów. Dokonanem dziełem słuszenie więc może pochwalić się wydawnictwo, a rzeczą będzie szerokich kół poprzeć je usilnie, co zresztą leży w interesie zarówno kupców i przemysłowców, jak samej także publiczności. Cena »Skorowidza« jest stosunkowo bajecznie tania, bo wynosi jedynie 5 kor. w trwałej, ozdobnej oprawie.

Cel i powstanie Skorowidza przemysłowo-handlowego Królestwa Galicyi wynikły z istotnej, praktycznej potrzeby. Rzuciwszy hasło łączenia się i podniesienia rodzimej pracy wytwórczej i handlowej natrafiono na zupełny brak świadomości jej rzeczywistego stanu.

Z jednej strony nieznaną wartość, jaką przedstawia przemysł i handel w obrazie stosunków gospodarczych kraju, z drugiej strony pesymizm i wątpienie w możliwość istnienia i rozwoju pracy przemysłowej i handlowej i pokutujące od wieków w społeczeństwie lekceważenie zawodu kupca i przemysłowca, wymagały opracowania księgi przemysłu i handlu krajowego.

Szerokie rozpowszechnienie »Skorowidza Ligi Pomocy przemysłowej«, ułatwione przez (brzyimi nakład 30.000 egzemplarzy tej książki, przekona najbardziej biernych z pośród krajowych przemysłowców i kupców o potrzebie chętnego dostarczenia takiemu wydawnictwu jak Skorowidz Ligi Pomocy przemysłowej ścisłych i bezpośrednich informacji.

Skorowidz daje obraz naszego dorobku na polu przemysłowo-handlowym, *Liga przemysłowa* więc zwraca się słuszenie do ogółu społeczeństwa o życzliwą pomoc w rozpowszechnieniu tego cennego wydawnictwa.

Gwarectwo naftowe i woskowe »Niebyłów« za twierdzone przez c. k. Starostwo górnicze w Krakowie emitowało sto kuksów, które są do nabycia u firmy Ostrowski i Cudek, dom handlowy dla interesów naftowych, Lwów, ul. Kopernika 21.

Nowa spółka naftowa. Celem eksploatacji terenów w Rypnem (stacja kolei Krechowice) i innych miejscowościach związała się spółka naftowa w Rypnem, jako stowarzyszenie z ograniczoną poręką. Miejscowość Rypne znana jest jako ropodajna, gdzie już wiercono płytkie szyby przed laty 15 — 20 i niektóre z nich jeszcze dotąd dają produkcję. Oświadczenia profesorów Zubera, Waltera i Titza o terenach w Rypnem brzmią bardzo pomyślnie. Udziały w stowarzyszeniu wynoszą 200 kor. Szczegóły o zamierzonej działalności podajemy w artykule »*Nowe tereny roponośne*«.

Czasopismo „Nafta“ podaje: Piszac o samobójstwie ś. p. J. K. Fibicha podały niektóre dzienniki

nasze i wiedeńskie jako powód stratę na spekulacjach naftowych. Charakterystycznym jest, to mieszanie w kronikach prasy codziennej pojęć związku przyczynowego; gdy pisano swego czasu o bankructwie Markusa Feuersteina wyraźnie napisano, iż powodem była operacja na kupnie majątków ziemskich za pieniądze w przemyśle naftowym zarobione, jednakowoż M. Feuersteina nazwano »spekulantem naftowym«. Tak samo i dzisiaj spekulacjami naftowymi nazwano grę w Monte Carlo i życie nad stan, na które nawet znaczne dochody z przemysłu naftowego nie wystarczały.

Powodem tego mieszania pojęć związku przyczynowego jest fałszywa opinia o spekulacyjnym charakterze przemysłu naftowego, którą dzienniki karmią społeczeństwo, a przeciwko czemu jakenergiczniej zaprotestować musimy.

Jubileuszowa wystawa ogrodnico-pszczelnicza odbędzie się we Lwowie w czasie od 28. września do 8. października 1906. Dział ogrodniczy będzie obejmował: 1. Wszelkie owoce. — 2. Wszelkie warzywa. — 3. Rośliny ozdobne. — 4. Nasiona. — 5. Okazy szkółek. — Przeroby owocowe i warzyw. — 7. Narzędzia i przybory ogrodnicze. — 8. Przedmioty naukowe (literatura, plany, zbiory i t. p.). — 9. Ogródki szkolne i rośliny wypielęgnowane przez uczennice szkół lwowskich. Dział pszczelniczy obejmie: 1. Pnie pszczół. — 2. Ule różnej budowy. — 3. Płody surowe. — 4. Płody przerobione. — 5. Narzędzia i przybory pszczelarskie. 6. Przedmioty naukowe (literatura, tablice, zbiory itp.).

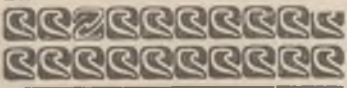
Nadesłane

Wprowadzenie oszczędności wewnętrznej administracji fabrycznej, jest jednym z ważnych czynników rozwoju przemysłu fabrycznego; między innymi bardzo ważną rolę konserwacja maszyn, służących do celów fabrycznych a przede wszystkim należyte oliwienie i smarowanie tychże.

Pozycja tego kosztu wzięwszy na uwagę roczny obrót, jest bardzo znaczna, jeżeli maszyny chce się mieć w stanie zdolnym do użytku, a dla potanienia tego artykułu smarowego, wprowadzają fabrykanci zamiast płynnego oleju, smar stały, tak zwany: »Tłuszcz Taxoota«, którego z najlepszym skutkiem używają do smarowania maszyn parowych, wszelkiego rodzaju motorów, osi, transmisji, elewatorów, trybów, śrub, panewek, łożysk i t. d. Smar ten sporządzano początkowo w Anglii, później w Niemczech z naszych produktów naftowych. Galicya sama zużywa go już obecnie kilkadziesiąt wagonów rocznie, a transport materiałów surowych za granicę i gotowego wyrobu napowrót wpływał na znaczne podniesienie ceny tego smaru. To spowodowało nas do zaprowadzenia w naszej fabryce nowego działu, gdzie przerabiamy ciężkie oleje mineralne na tłuszcz i wyrabiamy już w kraju: »Tłuszcz Tovoota«, nie ustępujący zupełnie wyrobom zagranicznym, a przewyższający go smernością swoją i wysokim punktem topliwości, wskutek czego tenże daleko jest wydatniejszy, aniżeli oleje smarowe, utrzymuje się bardzo długo w oliwarce (aparaciku Staufera) i mniej się go zużytkowuje, przez co, jak już na początku powiedzieliśmy, znniejsza się regie fabryczne, tembardziej, że »Tłuszcz Tovoota« wyrabiany przez nas jest o 30 procent tańszy od zagranicznego.

„BLASK“

krajowa fabryka czernidla i smarów,
inż. Władysław Biechońskiego w Jaśle.



Przegląd - Techniczny

Tygodnik poświęcony sprawom techniki
i przemysłu.

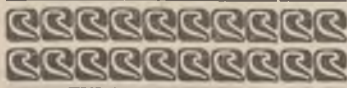
Adres Redakcji i Administr.:
Warszawa, Włodzimirska 3.

PRZEDPŁATA:

W Warszawie: rocznie 10 rub.,
półrocz. 5 rub., kwartalnie 2-50
rub.; z przesyłką rocz. 12—, pół-
rocz. 6—, kwart. 3— Numer
pojedynczy 30 kop.

CENA OGŁOSZEŃ:

Jednorazowo za całą stronę rb.
13, za półstr. 8—, za ćwierć
str. 4—, za jedną ósmą 2-50,
za jedną szesnastą rub. 1-50.



Pracownia rusznikarska

SZADKOWSKI i KOPCZYŃSKI

we LWOWIE, pl. Barnardyński I. 3

poleca

BROŃ MYŚLIWSKA

własnego wyrobu

dokładnie uregulowaną i wy-
próbowaną.

Wszelkie reperacje z prowincyi
uskutecznią się natychmiast.

Gwarectwo naftowe i woskowe „Niebyłów“

we Lwowie

zatwierdzone dekretem c. k. starostwa górniczego w Krakowie

z dnia 14. kwietnia 1906 l. 1497

nabyło od „Syndykatu Niebyłowskiego“ znaczne kompleksy terenów naftowych i woskowych w Niebyłowie, w mioceńskiej formacji solnej (górnym oligocenie). Tereny te obejmują między innymi przeważną część znanej parceli „Ropienki“ o kilkuset starych „duczkach“ (płytkich studniach naftowych).

Walne zgromadzenie gwarków z dnia 5. czerwca br. uchwaliło rozpocząć roboty wiertnicze.

Emitowano 106 kuksów (listów udziałowych). Każdy kuks może być podzielonym na 10 parcyatów (części). Kuksy i parcyaty wydaje c. k. okręgowy urząd górniczy w Stanisławowie.

Przewodniczącym komitetu nadzorczego jest Wny *Leonard Wiśniewski*, poseł na Sejm krajowy. Dyrektorami są: Wni dr. *Jan Deskur*, dyrektor Banku parcelacyjnego we Lwowie, *Kazimierz Gąsiorowski*, inżynier górniczy we Lwowie i dr. *Wiktor Ungar*, adwokat krajowy w Drohobyczu.

Obecna (emisyjna) cena kursu wynosi 700 kor., a parcyātu ($\frac{1}{10}$ część kursu) 80 kor.

Walne zgromadzenie gwarków z dnia 5. czerwca b. r. wstawiło wpłatę na roboty kopalniane od kuksu po 800 kor., a od parcyātu po 80 kor. Kwoty zaliczone na wpłaty będą od dnia rozpoczęcia robót kopalnianych na rzecz wpłacającego gwarka na 4 prc. oprocentowane.

W myśl powszechnej ustawy górniczej nad ochroną praw gwarków (właścicieli kuksów i parcyatów) czuwa władza górnicza, kontrolująca działalność Zarządu gwarectwa.

Generalne zastępstwo sprzedaży kuksów i parcyatów otrzymała firma

Ostrowski i Cudek

Dom handlowy dla interesów przemysłowo-naftowych, Lwów, Kopernika I. 21.,
która udziela w tej mierze informacji.

GENERALNA REPREZENTACYA FIRMY

ROESSEMANN i KÜHNEMANN

ODDZ DLA KOLEJEK WĄZKOTOROW. ARTURA KOPPELA

Koleje WĄZKOTOROWE

JULIUSZ WEISS
• LWÓW •

ul. Jagiellońska I. 12.
TELEF. L. 627

PERWSZY ZAKŁAD
FOTO- (CHEMIGRAFICZNY
ETRZEMESKIEGO
we LWOWIE
ul. Trzeciego Maja 7.
WYKONUJE:
FOTODRUKI, KLISZE
CYMKOGRAPICZNE
I MIEDZIOTYPY
(AUTOTYPIL)
do celów ilustrowania
DZIEŁ NAUKOWYCH
I POWIEŚCIOWYCH
JAKOŻE DO CENNIKÓW
FABRYCZNYCH PRZEMYSŁOWYCH
I HANDLOWYCH.

Założony 1868

Towarzystwo akcyjne dla handlu i transportu

(J. B. Schmarda, Rotter & Perschitz)

Filia we Lwowie ul. Trzeciego Maja I. 11.

pod protektorem

**LIGI POMOCY PRZEMYSŁOWEJ i KRAJOWEGO ZWIĄZKU
PRZEMYSŁOWEGO.**

Pośredniczy w eksporcie krajowych produktów
i wyrobów przemysłowych.

Utrzymuje ruch zbiorowych ładunków z Wiednia,
Budapesztu, Tryestu i t. p.

Na żądanie oferty i bliższe wskazówki.

Wyroby tkackie

Tkalni płócien i Składu wysyłkowego

M. MIESOWICZA

w Korczynie obok Krosna.

Odnaczone na wystawach krajowych najwyższymi nagrodami **wyroby tkackie** z najlepszego przędzy, jakoto: Płótna białe krośniaki i weby zwykłej prześcieradłowej szerokości, Dymy, Dreliżki, Ręczniki, Chusteczki do nosa, Ścierki, Obrusy, Serwety, Barchany, Flanele, Szewioty, Płóciénka, kolorowe na fartuszki, sukienki, bluzki i t. p. poleca po cenach umiarkowanych.

Na żądanie wysyła się cennik i próbki opłatnie

Wyroby dyetetyczne nadzwyczajna oszczędność i dogodność w każdym gospodarstwie poleca



Pierwsza Fabryka krajowa wyrobów dyetetycznych

M. Zaccaille, Wola Duchacka, p. Podgórze

Gotowe ciasto do pieczenia (daje pieczywa na 8 osób czekoladowe, korzenne, paczka — angielskie, zdrowia, paczka 75 h. — „Leguminy pudding“ (dla 6 osób) różne owocowe smaki, po 20 h., czekoladowe po 30 h. „Proszek drożdżowy“ po 10 h. — „Cukier waniliowy“ po 14 h. — „Wanilinowy proszek do sosów“ po 12 h.

Do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych, jeśli brak, odnieść się wprost do fabryki. Wysyłka odwrotnie.

Marcin PRUGAR i syn

PAROWA FABRYKA WYROBÓW
STOLARSKICH I PARKIETÓW

Lwów, Supińskiego 1. 5. Telefon Nr. 563

poleca: wszelkie w zakres stolarstwa wchodzące wyroby po cenach najniższych.

Zamówienia tak ze Lwowa jak i prowincyi uskutecznia się w jak najrychlejszym terminie.

Własne biuro rysunkowe.

Kosztorysy wszelkie i przedmiary bezpłatnie.

56



**Golezowska fabryka
cementu portlandzkiego
Golezów**

Najlepsze polecenia na żądanie do usług

(stacya kolei, poczta i telegraf na miejscu).

Roczna produkcya 1,200.000 — 1,500.000 etn. metr. portland-cementu.

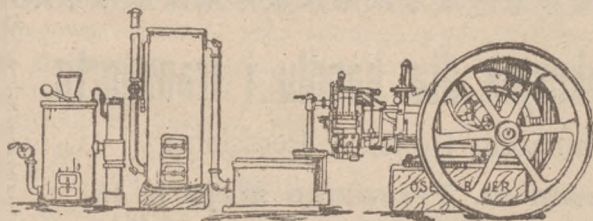
Zawsze jednostajny — pierwszej jakości — najprzedniejszej miakkości.

132 Przewyższa znacznie przepisy normowane przez Stow. austriackich inżynierów i architektów.

SPECYALNOŚĆ: cement do wyrobu posadzek i kamienia sztucznego rur i dachówek cementowych.

7

58



Skład motorów wybuchowych

URZĄDZEŃ MŁYNÓW I FABRYK

39

Leon Keller, Lwów, Grodecka 35.

Kosztorysy i plany na żądanie.

90

Założona w r. 1884.

Pierwsza krajowa fabryka wyrobów koszykarskich

A. Koniewicza,

Lwów, ul. Batorego 1. 12.

Zaszczytnie odznaczona na wszystkich wystawach krajowych.

Wielkie magazyny, sprzedaż hurtowna i drobiazgowa.

CENY TANIE.

Na składzie zabawki wyrobu krajowego, meble bambusowe, wózki dzieciinne i t. p.



Czasopismo techniczne

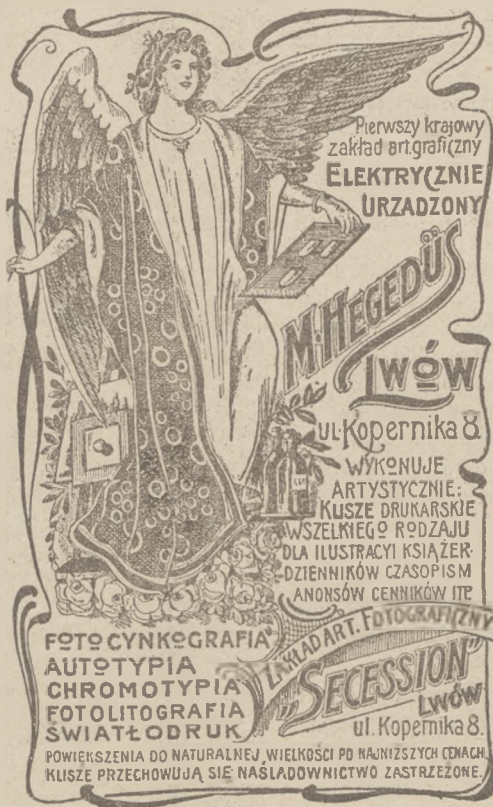
Organ Tow. politechn. we Lwowie.
Ogólnego zbioru rocznik XXIX.

Wychodzi dnia 10. i 25. każdego miesiąca.

Przedpłata z przesyłką pocztową wynosi:
w Austrii rocznie 18 kor., w Niemczech
15 mk., w Rosji 7 rb.

Numer pojedynczy kosztuje 1 kor.

Redakcja i administracja
znajduje się
przy ulicy Zimorowicza l. 14. (II. p.)



PRZED ŚLUBEM.

MATKA: Pamiętaj moje dziecko, żeś mężowi
winna jest posłuszeństwo.

CÓRKA: Mamusi, ja mu już przed ślubem byłam
posłuszną.

Oleje cylindrowe
i Maszynowe
w najlepszych jakościach

poleca

Fabryka nafty Fibicha i Stawiarskiego
KROSNO.

30

81

36 Pierwsza 5

Krajowa Fabryka
wyroków masarskich
A. Finkelsteina

we Lwowie

plac Gołuchowski l. 2.
poleca swe znane wyroby
wędlin, salami i t. d. 57

Patenty
na wynalazki

wyjednywa 15

Kazimierz Ossowski

Biuro patentowe

Petersburg, Wozniesieńskijski pro-
spekt 3.

65

„Architekt“

miesięcznik poświęcony ar-
chitekturze, budownictwu
i przemysłowi artysty-
cznemu

wychodzi w Krakowie raz na
miesiąc, w zeszytach ozdo-
bionych licznymi ilustracyami
i tablicami rysunkowymi.

Przedpłata rocznie 20 K., 10 rb.,
20 m., lub 30 fr. — Pojedyn-
czy zeszyt 2 K., 1 rb., 2 m.,
lub 3 fr.

Dla członków polskich To-
warzystw technicznych o
20% taniej.

Kraków, ul. Zgoda 1.

24 14
Patenty

na wynalazki, ochronę modeli, ma-
rek fabr. i t. d. wyjednywa czynne
od r. 1882

BIURO PATENTOWE

**Włodarkiewicz
& Sieklucki - -**

Warszawa, Włodzimierska 16.

Własne warsztaty mechaniczne.
Stały Reprezen. w Petersburgu.

Wynalazki Biuro same nabywa lub
pośredniczy w ich eksploatacyi.
65

Impregnowane

plótna nieprzemakalne

(wańtuchy — Wasserdicht)

na płachty nieprzemakalne z uszyciem i okuciem
po 2 kor. za 1 m² poleca

I. galicyjska fabryka worków i płócien impregnowanych

Jan Bieniek w Dębicy.

14

MASARNIA

32

Franciszka Ichniowskiego

we Lwowie ul. Batorego 4.

poleca szynki uznane ogólnie za najlepsze w smaku
oraz wszelkie inne wędliny, niezrównanej dobroci
również wielki zapas smalcu i słoniny. 85

Upraszamy uprzejmie o powoływanie się przy zamówieniach na ogłoszenia „Przemysłowca“.

Spółka kredytowa budowniczych

stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką
we Lwowie ul. Hetmańska I. 12. p. I.

Dostarcza swoim członkom wszelkich materiałów budowlanych wagonowo i w różnych ilościach jako to: Wapno, cegłę, cement, gips, wapno hydr., drzewo budulcowe, żelazo, blachę, piece kaitowe, cegłę i glinę ogniotrwałą, płytki kamionkowe, cementowe wyroby, asfaltowe wyroby, kamień tarnopolski, trembowelski, polański i demiański, patent. drzwiczki kominowe i wentylacje, powielacze ciepła do pieców oszczędzające 50% paliwa, płyty słomiane i gipsowe, posadzki deszczułkowe i ksyolitowe nieprzemakalne i t. d. Udziela kredytów na weksle, skrypta dłużne, hipoteki, cesye i t. d. składa za swych członków kaucyje budowlane. Przyjmuje wkładki oszczędności na $4\frac{1}{2}\%$.

Od udziałów płaci dywidendę; dotychczas płaciła zawsze 5%. Z czystych zysków tworzy fundusz zaopatrzenia dla wdów i sierót po członkach. Statuty, wszelkie ceny i wyjaśnienia udziela zawsze najchętniej

Zarząd.

Rządowo



uprawniona

Fabryka wód mineralnych

sztucznych i specjalnie leczniczych

37

pod firmą

14

K. Rząca i Chmurski

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 4.

wyrabia pod kontrolą Komisji przemysłowej Tow. lek.
Krak. polecone przez toż Towarz.

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieshiublerskiej, Selterskiej, Vichy, Marienbadzkiej, Hamburg, Kissingen tudzież

specjalnie lecznicze

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz wody lecznicze normalne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład

65

we Lwowie w aptecce J. Wiewiórskiego

ul. Halicka 5.

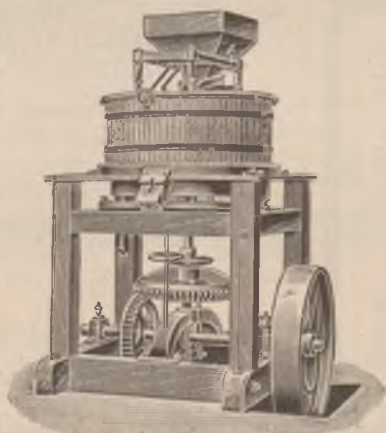
31

Młyny

poruszane motorami wodnymi, parowymi i ssąco gazowymi
urządza fabryka maszyn

J. SZAYNOK

w Rzeszowie.



Dom wysyłkowy

Nowości Apollo

Zygmunt Urich — Lwów

wysyła na żądanie swoje bogato ilustrowane cenniki, najnowszych patentowanych artykułów, ważnych i niezbędnych dla P. T. kupców, przemysłowców, urzędników, oficerów, lekarzy, inżynierów, leśniczych, turystów, żandarmów, straży skarbowej gospodyń, restauratorów, hotelarzy, dworów, gorzelń, browarów i t. d.

Maszynista

(Lokomotivführer)

poszukuje posady, obznajomiony ze wszelkimi konstrukcjami maszyn tak parowych i bęzynowych i jakoteż dla kolejek lasowych.

Łaskawe zgłoszenia Biuro dzienników A. Kulman, Stanisławów II.

Amoniak chemicznie czysty

(Liquor ammon. caust. purris.)

o ciężarze gatunkowym 0.96 0.96 (Ph. VII.) i 0.910
(24° B.) — wyrabia

35

Gazownia Miejska we Lwowie.

Cennik na żądanie.

65

Podgórze-Bonarka

(pod Krakowem).

FABRYKA PORTLAND CEMENTU

Bernard Liban i Spka

14 poleca swój produkt najprzedniejszej jakości.

65

WODOCIĄGI

dla miast, miasteczek, gmachów publicznych

projektuje i wykonuje firma

August Löw i Sp.

LWÓW, ul. Kołłątaja 1. 6.

Adres telegramów: „KALORYA“ — LWÓW.

Ogrzewanie centralne

wszelkich systemów

Łaźnie, łazienki, pralnie, suszarnie, wszelkie urządzenia mechaniczne. Poszukiwanie i uchwycenie źródeł, wiercenie studzien, ustawianie pomp. Instalacje domowe z łazienkami i klozetami.

Generalne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny patentów łazienek szafkowych „The Elkay Syndicate“ w Londynie. (w)

Krajowy Związek Przemysłowy

AGENCYA HANDLOWA WYDZIAŁU KRAJOWEGO

we Lwowie, ulica Chorążczyzny 1. 17.

Przyjmuje zastępstwa fabryk krajowych i utrzymuje agencję handlową. Pośredniczy w eksporcie wszystkich kraj. produktów.

UTRZYMUJE BAZARY KRAJOWE:

we Lwowie, Hotel Georgea, — w Krakowie, Rynek główny 1. 20, w Nowym Sączu, ul. Krakowska 1. 7. — w Przemyśle, ul. Franciszkańska

które polecają

sukna, prośna, dreličky, barehany, mataty, kilimy, wyroby koszykarskie, zabawki i wogóle wyroby krajowego przem. tak fabrycznego jak i domowego.

Informuje w kwestyach rodzimego wytwórstwa i handlu.

65

JÓZEF GORECKI

Fabryka siatek, mebli, konstrukcyi żelaznych i wyrobów ornam. kutych
W KRAKOWIE,

ul. św. Wawrzyńca 1. 26. — Telefon Nr. 277.

Magazyn: ul. Starowiślna 1. 44 (parter).



wykonuje wszelkie roboty ornamentalne, kute, konstrukcyjne budowlane i plecionki z drutu, drutowe kraty do ogrodzenia ogrodów, lasów, podworców, zwierzyńców itp. siatki do przesypywania piasku i ochronne do okien, Łóżka żelazne zwykłe i angielskie z materacami sprężynowymi oraz wkłady sprężynowe do łóżek drewnianych. — Drut kołczasty i »Wzdętochrony« do ratowania koniczyną wzdętego bydła. — Ceny przystępne kosztorysowe. — Termin ściśle zachowany. — Cenniki na żądanie darmo i oplat.

Adres telegramów:
JÓZEF GORECKI - KRAKÓW.

Architekci

J. SOSNOWSKI & A. ZACHARIEWICZ

krajowe przedsiębiorstwo robót betonowo-żelaznych konstruujące ogniotrwałe, żelazno-betonowe - - - -

(BÉTONS ARMÉS)

Systemu Hennebicque.

EXPOSITION UNIVERSELE 1900.

GRAND PRIX

Wystawa Jubileuszowa we

Lwowie 1902

zaszczytne uznanie.

STROPY, MOSTY, TUNELE, FUNDAMENTA, KANALIZACYE, ZBIORNIKI, FABRYKI, MŁYNY, PILOTY BETONOWE i t. p.

Wstępne projekta i przedmiary bezpłatnie.

Lwów, ul. Na Błonie 3.

FILIA

Kraków, ul. Szpitalna 17.

Telefon 470.

65



Upraszamy uprzejmie o powoływanie się przy zamówieniach na ogłoszenia „Przemysłowca”.

16

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych,
domów prywatnych i t. d.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. Wiercenie studzien. Ustawianie pomp.
Instalacje domowe z klozetami, łazienkami itd.

projektują i wykonują:

Inż. Leonard Nitsch i Ska, Kraków, ul. Kolejowa l. 18.

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

65

Centralne

14

Ogrzewanie

wszelkich systemów

I WENTYLACYE

Łaźnie, Mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.



Po tym
szyldzie
poznaje się
sklepy

w których
sprzedaje się
Singera
maszyny do
szycia

Singer Co. Tow. Akc. maszyny do szycia

Lwów, Sykstuska 6. filia Grodecka 30.



Praktyczne patentowane nowości

w każdym postępowym domu do codziennego użytku niezbęd-
nie potrzebne, również na prezenty odpowiednie, poleca po
bardzo niskich cenach

J. F. KLECZYŃSKI, LWÓW

Pierwsza w kraju agencja handlowa i hurtowny skład

**PATENTOWANYCH NOWOŚCI
GALANTERYJNYCH**

Na żądanie ilustrowane prospekty odwrotnie.



Patenty

na WYNAŁAZKI WYJEDNYWA

inż. St. Dzbański

Wiedeń, Lindengasse Nr. 2.

Międzynarodowe biuro
patentowe.

65

BLASK

KRAJOWA FABRYKA CZERNIDŁA
i SMARÓW inż. WŁADYSŁAWA
BIECHONSKIEGO w JASLE poleca:

Waseline żółtą i czarną naturalną

najlepszy środek do czyszczenia i konserwowania skór, uprząży, metali etc.,
w puszkach blaszanych po 1 i 5 kg., w beczkach po 25, 50, 100 i 200 kg.

Tłuszcz Tovoot

Jedyny stały smar do maszyn po raz pierwszy w kraju wyrabiany, prze-
wyższający swoją smarnością i wydatnością wszelkie podobne wyroby za-
graniczne. W puszkach blaszanych 5 kg. W beczkach po 25, 50, 100 i 200 kg.

Wyłączne zastępstwo: K. Medveczky Biuro handlowo-komisowe, Lwów, Trzeciego Maja 11.

Filie i składy: Borysław i Zagór.

HENRYK EBER

Lwów, plac Smolki l. 3.

Skład materiałów budowlanych

jako: Portland-cementu, wapna palonego i hy-
draulicznego, gipsu, smoły, karbolineum, rur
betonowych i kamionkowych, posadzek cemen-
towych i szteingutowych, oraz wszelkich innych
materiałów budowlanych.

Przedsiębiorstwo techniczne

dla urządzeń wodociągów, kanalizacji, pokryć
dachów dachówką, papą i łupkiem, dla wszelkich
robót betonowych i asfaltowych, dla układania
posadzek i wykładania ścian płytkami porcela-
nowymi itd.

Nowość! Podłogi ksenon asbestowe bez fug. — Cenniki i wzory gratis.

Skład maszyn do szycia, rowerów, gramofonów oraz zegarków złotych,
srebrnych i towarów jubilerskich. **Józef Becher w Stryju.**